

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odnośzenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska.
Piątek: Cecylji P. Męcz.
Sobota: Klemensa Męcz.
Niedziela: Jana od Krzyża.
Poniedz: Katarzyny P. M.

Dziś:	Hezychjusza M.	Wschód słońca o godzinie	7 minut 22.	Wschód księżycy o godzinie	1 minut 3 r.
Wtorek:	Elżbiety Królowej	Zachód	4 " 7.	Zachód	2 " 36 w.
Sroda:	Feliksa Wyzn.	Długość dnia godzin	8 " 45.	Wysokość wody na Wiśle stóp	3 cali 10.
Czwartek:	Ofiarowanie N. M.	Ubyło	7 " 58.	Dziś o godzinie 2-ej po poł.	ciepła 5 R.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 111.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Stanisława Kostki św., jutro Drogozimy.
Labor wojskowy: Superrewizja popisowych z cyrkulów: zamkowego i sobornego, którzy przy losowaniu wyciągnęli N. M. od 321 do ostatniego. (Baraki rekruckie na Pradze—8 rano.)
Wystawy: Wystawa sztuki i starożytności. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przed.—od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.)—Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przed. N. 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów Krywulita. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów z spółki artystycznej. (Nowy-Swiat N. 56—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.)
Koncerta: Koncert p. Michała Sickard. (Sala resursy obywatelskiej—8 wieczorem.)
Teatr: Wielki: dziś „Uriel Acosta”, jutro „Romeo i Julia” (występ gościnny panny Elizy Litt); — Ro z m a i t o e c i: dziś „Przechodzień” i „Niespodzianki rozwodowe”, jutro „Fernanda”; — Mały: dziś „Księżniczka Trebizendy”, jutro „Nitouche” (występ gościnny pani Adolfiny Zimajerowej).
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marii Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa. O tej samej godzinie odprawiona też zostanie wotywa z powodu tygodniowego odpustu ku czci św. Stanisława Kostki.
W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, przed ołtarzem św. Antoniego Padewskiego i ku jego czci odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Jenerał Teodor da Fonseca zajął miejsce czcigodnego dom Pedra II-go, który od r. 1831-go przez lat pięćdziesiąt osiem łagodnie i sprawiedliwie rządził olbrzymim cesarstwem brazylijskim, terytorjalnie wyrównyującym niemal Europie.
Dynastia portugalska w Rio de Janeiro była ostatnim domem panującym na lądzie amerykańskim. Rodzina królewska nie doznała najmniejszej przykrości ze strony rokoszan i rządu prowizorycznego, który objął spuściznę tronu Don Pedra II-go i gabinetu d'Ouropreto. Ani kropla krwi

nie padła na tron upadający, w rozgardjaszu rewolucyjnym kilka tylko uderzeń sfanatyzowanego żołdactwa ugodziło w ministra marynarki, barona de Ladario. I on jednak nie przypłacił życiem katastrofy rewolucyjnej, jak zwiastowały pierwsze depesze, leży tylko ciężko ranny.

Rewolucji w Rio de Janeiro dokonała załoga tamtejsza. Ta sama załoga przed dwoma laty już podniosła rokosz republikański pod dowództwem tego samego ambitnego jenerała, Teodora da Fonseca, który stanął obecnie na czele nowego rządu rzeczypospolitej brazylijskiej. Wówczas jednak ministerjum zachowawcze rychło położyło kres rokoszowi żołnierskiemu i wysłało da Fonsecę z buntowniczymi pułkami do odległej prowincji Mattogrosso. Gdy w czerwcu r. b. do steru przyszedł w Brazylii gabinet liberalny d'Ouropreta, odwołano z wygnania jenerała da Fonsecę i jego legion republikański. W zapłatę za to jenerał targnął się na majestat tronu i wtrącił wszystkich ministrów do więzienia.

Aspiracje republikańskie, nurtujące duszę ludności brazylijskiej, które nieraz już, jeszcze za rządów Dom Pedra I-go i małoletności II-go, ujawniały się rewolucyjnymi wstrząśnieniami, połączyły się ze współzawodniczącą zawiścią dwóch ras: brazylijskich tubylców, którzy uważają się za potomków pierwotnych zdobywców Brazylii, słynnych *conquistadorów*, tudzież portugalczyków, którzy stanowią żywioł napływowy, a zarazem arystokratyczny w kraju.

Na czele rządu stanęli: wspomniany już jenerał da Fonseca, tudzież adwokat Benjamin Constant, noszący przypadkowo imię i nazwisko słynnego niegdyś publicysty, lecz nawet podobno nie krewny jego. Constant był oddawna głową i duszą stronnictwa republikańskiego w parlamencie brazylijskim.

Jakiemkolwiek będą przyszłe losy Brazylii, czy rozpadnie się ona na pomniejsze części składowe, lub też utrzyma się nietkniętą w swym olbrzymim konglomeracie politycznym, tron dom Pedra nie wskreśnie już z pewnością. To też, jak donoszą telegramy, cesarz dom Pedro wraz z córką swą, Izabelą, która dziedziczyć miała rządy, i mężem

jej hr. d'Eu (synem ks. Nemours), wprost z rezydencji letniej w Petropolis, o cztery godziny jazdy kolejowej od Rio de Janeiro odległej, kędy zaskoczyła go rewolucja, odpiął już do Europy.

Pozostawia on po sobie w rocznikach dziejowych dobrą pamięć. Z panowaniem jego wiąże się dwie wiekopomne reformy: zniesienie niewolnictwa uchwalą senatu z dnia 14-go maja 1888 roku, dającą wolność przeszło ośmiukroć sto tysiącom dotychczasowych parjasów społecznych, tudzież równouprawnienie wyznań, uchwalone w następnym miesiącu na wniosek senatora Silveiry Martinsa. Do r. 1881-go katolicy nie posiadali w Brazylii nawet praw obywatelskich.

Nurtujący od dłuższego czasu łono gabinetu rumuńskiego robak zgnilizny położył kres zepsutemu organizmowi. Sprawa rozwiązania izby, dzieląca gabinet na dwie wrogie frakcje, obaliła wreszcie Łazarza Katardzi, który nie chcąc poświęcić swojego złego ducha, Verneska, dlatego, że posiadał on pewną grupę posłusznych sobie mameluków w izbie, zmuszonemu się ujrzał poświęcić samego siebie. W sobotę utworzył się w Bukareszcie nowy rząd, złożony wyłącznie z wyobrazicieli stronnictwa młodo-zachowawczego, tak zwanych junimistów. Z dotychczasowego gabinetu weszli do nowego tylko obydwaj przeciwnicy taktyki politycznej Katardzia, jenerał Mann i Lahowary. Ministrem sprawiedliwości został Rosetti, prezes ostatniego gabinetu junimistów, podczas gdy drugi przewodca tego stronnictwa, Carp, zarezerwował sobie w tym celu, ażeby w przyszłej izbie kierować mógł większością rządową. Ghermani (minister finansów) i Marghiloman (robot publicznych) zasiadali również w ostatnim gabinecie Carpa i Rosettiego.

Obecność Aleksandra Lahowarego w nowym gabinecie w dotychczasowej roli ministra spraw zewnętrznych każe domniemywać się, że polityka jego, oparta na przestrzeganiu neutralności rumuńskiej i lekkim pochyleniu ku lidze pokojowej, pozostanie i nadal przewodnią ideą rządu. Kierunek, jaki polityce swojej p. Lahowary mógł nadać, pomimo odmiennych tendencji Łazarza Katardzia, łatwiej będzie mógł utwierdzić się i rozwinąć w gabinecie, którego duszą jest Rosetti.

DLA VERDIEGO.

Przedstawienie wczorajsze w teatrze Wielkim poświęcone było uroczystości jubileuszowej Józefa Verdiego. Sala teatralna zapelniona była do ostatniego miejsca. Program obfity zdawał się stosować do zasady „wedle stawu grobla”, a więc nie może stanowić przyczyny do poważnych zarzutów. Widzowski rozpoczęto odegraniem uwertury z op. „Nieszpory sycylijskie” pod kierunkiem p. Adama Münchheimera, głównego promotora całej uroczystości. Utwór (z r. 1845) ten, znany także pod imieniem „Joanny di Guzman” stanowił wstęp i do opery „Aroldo” (r. 1857, przeróbka z op. „Stiffelio” r. 1850). Zmienność ta tytułów aż nadto dosadnie świadczy, że treść utrzymana jest w zarysach melodycznych, bez szczególnej charakterystyki wtematach i opracowaniu. Instrumentowana błyskotliwie, uwertura ta zupełnie się nadaje na wstęp programowy.

Następnie drugi akt „Rigoletta” (r. 1851) przeszedł przy współdziałaniu pań Dowiakowskiej i Marszałkowskiej, oraz pp. Chodakowskiego, Myszugi i Wulmana (*Sparafucile*).

Drugi obraz z drugiego aktu „Aidy” (r. 1871), mający za treść powrót Radamesa-zwycięzcy, powołał na scenę wszystkie czynniki zbiorowe

w wspaniałym finale. Z solistów mieliśmy panie: Littę i Szczepkowską, oraz pp. Chodakowskiego, Maina, Sejdemana i Siwickiego.

Trzeci akt opery „Moc przeznaczenia” (r. 1862) zainteresował słuchaczy ukazaniem się na deskach scenicznych pana Grüdigera w partii don Carlosa de Vargas. Śpiewak ten, obdarzony zawsze pięknym głosem barytonowym, przedstawił się dodatnio pod względem technicznym, władając głosem umiejętnie. Nie jest to jednak artysta obdarzony temperamentem scenicznym, kojarzącym akcję z treścią muzyczną. Natura flegmatyczna nie pozwalała mu z tych czynników wykrzesać postaci jednolitej, prawdziwie dramatycznej, jaką być winien mściciel śmierci ojca i honoru siostry. Pan Maina za to w roli don Alvara sprawił rzeczywistą niespodziankę, śpiewając przesłicznie *andante sostenuto*, z arji w obrazie pierwszym (*Oh tu che in seno agli angeli*). Był to być może największy, najszlachetniejszy artystyczny moment wczorajszego wieczoru. W finale tego aktu panna Dąbrowska popisała się jako Preziosilla-wiwandjerka solem na werblu, towarzysząc rytmicznie wojennej śpiewce. „Moc przeznaczenia” pod dyrekcją p. Kratzera przeszła składnie, porządnie.

Arja z czwartego aktu opery „Don Carlos” (r. 1867-my) stanowiła tło do popisu artystycznego w charakterystyce i akcji pana Wulmana, jako króla Filipa II-go.

Na zakończenie wieczoru wybrano akt trzeci

„Ernaniego” (r. 1844-ty). Dzieło to pochodzące rzeczywiście z najwcześniejszego okresu twórczości Verdiego, stanowiło wczoraj największą charakterystyczną częstkę pracy tego mistrza. Melodja prosta, naturalna stanowi główny czynnik, pamiętający wybitnie ponad tłem harmoniczno-orkiestrowym. W prostocie tej nieraz słuchacz odczuwa przymioty, przy pomocy których z piosenek wyrabiają się hymny okolicznościowe. W roli don Carlosa wystąpił p. Aleksandrowicz. Pomimo całego bogactwa wokalnego, jakim ten śpiewak rozporządza, nie zdołał on przesłicznych fraz swej roli przejąć tym ogniem szczerego zapалу, które pomimowoli entuzjazmują całe audytorjum. Pozostałe role śpiewali: pani Dowiakowska (Elwira), p. Maina (Ernani) i p. Crotti (Silva).

Program więc wczorajszego wieczoru zawierał przykłady charakterystyczne z trzech periodów twórczości wielkiego kompozytora. „Ernani” to najmłodsze dzieło muzy Verdiego; „Rigoletto” i „Moc przeznaczenia” stanowią epokę średnią; „Don Carlos” i „Aida” — to skrytalizowanie ostateczne natchnienia. Publiczność z zapalem przyjmowała ten obraz działalności tak lubianego u nas mistrza. Zapal ten spotęgował się jeszcze wydatniej na widok cyfr jubileuszowych które ukazały się na tle transparentu w ostatniej scenie „Ernaniego”. Efekt to, co prawda, nad wyraz elementarny w zakresie scenicznym, ale... „wedle stawu grobla...”

St. Ciechomski

Nowy rząd będzie musiał wszakże rozwiązać dziesięć izbę, junimiści stanowią bowiem w niej mniejszość. Być może, iż wybory odbędą się pod hasłem koalicji pomiędzy Carpem i Janem Bratianem.

Br. Z.

Głosy publiczne.

Szanowny redaktorze!

Towarzystwo sztuk pięknych ogłosiło wyprzedząco po niższej cenie nagromadzonych zapasów premjów z lat ubiegłych. Są to ryciny niewątpliwie piękne, ale rozdawania ich członkom nie mogą nazywać się praktycznym. Zdanie moje popieram następnymi argumentami.

Ryciny te są wielkich rozmiarów, odbijane na papierze łatwym do uszkodzenia, a więc teka-album, od przewracania wielkich kart, zniszczyłaby je prędko. Pozostaje więc rozwieszanie ich na ścianie, ale to znowu pociąga za sobą znaczny, a nie dla każdego dostępny wydatek na oprawę.

Otóż zwykły los tych pięknych reprodukcji jest mniej więcej taki: obejrzone przez domowników i wskutek tego mniej lub więcej podarte, spoczywają na warkach i zalegają kąty gabinetów lub rzucone na szafę, niszczone do reszty.

Czy nie byłoby więc praktyczniej, gdyby Towarzystwo, rozumie się bez zwiększania kosztów wydawnictwa, rozdało członkom swoim po dwie lub trzy, ale mniejszych rozmiarów reprodukcje dobrych obrazów, z których w lat parę złożyłoby się wcale przyzwoite album, będące ozdobą każdego choćby skromnego księgozbioru, lub mogące na stole w salonie zastąpić miejsce kosztownych zagranicznych wydawnictw zbyt kosztownych?

Jestem przekonany, że gdyby Towarzystwo zobaczyło, w jakim nieraz stanie znajdują się z takim kosztem wydawane ryciny, samo przyznałoby mi słusność.

Nie podnoszę tej kwestji z intencją krytykowania działalności Towarzystwa, ale jedynie dlatego, aby ponoszony wydatek i podejmowany zachód nie szedł na marne, jak to dotąd najczęściej bywa.

Premja takie, jak proponowane przezemnie, złożyłyby w lat parę album, a po latach kilkunastu mogłyby stanowić historję sztuki naszej w obrazach.

Adolf Mostowski.

Zdradziecka nauka.

Mijają czasy, kiedyśmy mogli swęj charakter, słabości i kaprysy osłaniać maską. Oko ludzkie w sztuce odgadywania czyjejsi duszy stało się tak bystrem, a umysł przenikliwym, że... że drżycie, hypokryci, świętoszki i t. p. artyści szczęśliwego pozoru!

Nie zdradzi was twarz, nie zdradzi gust, nie zdradzi nawet mowa, ale—zdradzi przed badawczym wzrokiem—pismo.

To, co do niedawna jeszcze było zabawką interesującą, mianowicie grafologja, stopniowo przemienia się w poważną naukę, zbrojną w ciekawe metody i, co najważniejsza, w wymowne dowody swej dzielności i doświadczenia.

Francuzi, z Michonem na czele, dokazują na tem polu prawdziwych cudów, jak zapewnia głośny specjalista niemiecki, jedna z wyroczni w tym rodzaju, L. Meyer.

„Już Swetoniusz, badając rękopisy Augusta—powiada sławny Michon—zrobił grafologiczne spostrzeżenie, a po nim i inni, jak np. ten, co brak punktów nad i niezbiecie objaśnił opieszałością i bezładem umysłu, że człowiek od najdawniejszych czasów instynktownie czuł, iż pismo to nietylko zwyczajna sztuka malowania słów, ale i zdradca usposobień i namiętności.”

Sz eksplorator mówi: „Dajcie mi pismo kobiety, a ja wam odmaluję jej charakter.”

Tęć i Goethe do spółki ze słynnym fizjognomistą Lavaterem usiłował wnieść grafologję do znaczenia prawdziwej nauki. No, a to przecie powaga niemała.

Do słynnych uczniów Michona należą, między innymi, głośni Crépieux i Schwiedland.

Meyer zapewnia, iż stosował swą sztukę nieraz do celów pedagogicznych, np. do odgadywania słonności dziecka, i zawsze otrzymywał rezultaty pewne i jasne. Na prośbę osób interesowanych badał też pismo narzeczonych, pięci obojga, urzędników i oficjalistów, mało znanych i szefom swoim, i, jak dotąd, nikt mu nie zarzucił fałszu.

Fakta dowiodły, że nawet zmiany charakteru odzwierciedlają się w piśmie. Gdy ktoś przestanie być z biegiem czasu próżnym, wnet odpowiednie symptomy w pisaniu osłabną. Podobnie dostrzegano już nieraz za nik szczegółów, znamionujących np. kłamliwość, jak ty lko przywara ta ustępowała z charakteru.

Rzecz prosta, iż rozmyślnie zmienianie pisma musi grafologa wprowadzić w błąd. Nawet tak niezawodna jak opja człowieka, jak fotografia, wypada źle i niewiernie,

gdy osoba, stojąca przed ciemnią optyczną, wykrzywia twarz i rysy.

Nieraz też udawało się grafologom odkrywać podrobienie dokumentu dzięki porównaniom z okazami pisma, niepodlegającym zarzutom nieautentyczności. Michon opowiada o wypadku, w którym rozstrzygnął sprawę o... 1,400,000 fr.

Po śmierci pewnej bogatej wdowy spadkobiercom jej wręczono testament, mocą którego cały majątek zapisany został komuś innemu. Wystąpiono z procesem, biegli jednak po 25-iu posiedzeniach orzekli stanowczo, iż testament pisany jest własną ręką nieboszczki. Wówczas spadkobiercy przesłali Michonowi dla porównania z nim parę autentycznych okazów pisma wdowy i, rzecz dziwna, znakomity grafolog odważył się na ryzykowne twierdzenie, iż z 22-ch liter, wchodzących do testamentu, tylko jedno jedyne małe *d* okazuje psychologiczne podobieństwo do ogólnego pisma wdowy, że przeto akt musi być podrobionym. Trzej nowi eksperci, nauczyciele kaligrafji, powstali przeciw temu wnioskowi, sąd jednakże przyznaje mu bezwarunkową słusność i uznaje testament za sfalszowany.

Nie zdumiewające-ż to?

Grafolog odróżnia zawsze ogólne cechy pisma i specjalne. Do pierwszych należą: kierunek linii, zaokrąglenia, ugrupowanie, stopień nachylenia; do drugich zaś: zakrety, zakończenia, kształty pojedynczych liter i t. d.

Crépieux powiada w tym względzie:

Gdy rozważamy dany znak z osobna, wtedy ma on całkiem inną wartość, niż gdy badamy go w związku z innymi. W połączeniu bowiem znaki wzajem na siebie oddziałują i zmieniają się i tylko ogół ich dać może należyte rozwiązanie. Tak np. pewne linje wężykowate, wzięte z osobna, oznaczają zazwyczaj: subtelność ducha, giętkość, zdolności dyplomatyczne, panowanie nad sobą, zręczność, spryt i dzielność; w skojarzeniu zaś z innymi szczegółami mogą zdradzać: pohop do kłamstw, kradzieży, fałszu i t. p.

W Niemczech i Francji grafologja coraz poważniejsze znajduje zastosowanie...

Strzeżcie się więc obłudni: maska na twarzy i słodycz w oczach i postawie przestaną zakrywać szczerze wasze „czarne charaktery”, chyba, żeście... niepiśmienni.

Ary.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— W ministerjum finansów, oraz dróg i komunikacji, jak donosi *Herold*, ponownie poruszona została sprawa, dotycząca ograniczenia wydawania biletów wolnej jazdy na kolejach.

— Narada przedstawicieli kontroli wszystkich kolei państwowych, gwarantowanych i prywatnych, zwołana została do Petersburga na d. 8-my b. m. Celem obrad ma być ułożenie sposobu wzajemnego obliczania się kolei żelaznych za transporty zbożowe, wysyłane według nowo wprowadzonych taryf. Nasze drogi żelazne reprezentować będą: warszawsko-wiedeńską p. André, nadwiślańską p. Pawliński, Dąbrowską p. Barzykowski. Panowie ci w sobotę wieczorem wyjechali już do Petersburga.

— *Pet. wiedz.* donoszą, iż główne Towarzystwo kolei zamierza urządzić składy zboża i elewatory na niektórych stacjach kolei nikolajewskiej.

— Spadkobierczyni ks. Wittgenstejna, księżna Hohenlohe, jak się dowiaduje *Wilenskiej wiest.*, przystępuje do sprzedaży majątków; sprzedaż odbywać się będzie częściowo lub w całości. W tym celu otworzony ma być kantor specjalny w Wilnie.

— Główny zarząd poczt i telegrafów donosi, iż w m. Sołoki, gub. kowieńskiej, utworzono urząd pocztowy, a w m. Taganeza, w gub. kijowskiej, pow. kaniowskim, urząd pocztowy i telegraficzny.

— Z powodu znacznego ożywienia się ruchu zbożowego na kolejach wiedeńskiej i bydgoskiej uczuwać się daje taki brak wagonów, że transporta, przybywające z Cesarstwa przez kolej nadwiślańską, nieustannie zalegają na stacji kolei obwodowej.

— Władza edukacyjna wyjednała decyzję, dozwalającą obracać dochody ze sprzedaży produktów warszawskiego ogrodu pomologicznego na potrzeby tego ogrodu.

— Przytułek dla nieuleczalnych chorych przy domu schronienia starców w Grójcu, urządzony kosztem rady gubernjalnej dobroczynności publicznej, otwarty będzie z przyszłą wiosną. Nowy przytułek, przy którym egzystować będzie oddział dla obłąkanych, na początek miesiąca będzie 15-tu pensjonarzy, mieszkańców gubernji warszawskiej. W miarę zwiększania się fundusów, zakład ten odpowiednio powiększony będzie.

— Dla obejrzenia pod względem budowlanym, sanitarnym i bezpieczeństwa ogniowego posesyj

pod nr. 6-ym i 8-ym przy ulicy Szczygłej wyznaczono specjalną komisję, złożoną z pom. oberpolicmajstra, podpułkownika Andzaurowa, jako przewodniczącego, i członków: komisarza cyrkula, lekarza miejskiego, brandmajstra, dwóch budowniczych oraz, według wyboru podpułkownika Andzaurowa, dwóch obywateli miejskich.

— Do zarządu tramwajów nadeszła w tych dniach propozycja magistratu, czyby zarząd nie zechciał dotychczasowej linii tramwajowej za rogatką Józefką przedłużyć do cementarza prawosławnego? Jeżeli zarząd na propozycję tę zgodzić się nie zechce, wówczas magistrat zażąda zakomunikowania warunków, na jakich zarząd linję tę przedłużyłby zechciał.

— Z powodu często zdarzającego się braku danych co do pochodzenia dzieci, przebywających w szpitaliku dziecięcym przy ulicy Aleksandra, zarząd tego szpitala zwrócił się do magistratu z propozycją, ażeby nadal rządcom i właścicielom domów, którzy wydają chorym dzieciom kwalifikacje do tego szpitalika, udzielane były szematy kwalifikacji innej niż dotychczasowe formy. W kwalifikacjach tych ma być w przyszłości wymieniany stan rodziców chorego dziecka, ich sposób utrzymania, wyznanie, oraz wszystkie daty, dotyczące samego dziecka. Legitimacje takie ułatwiać będą zarazem poszukiwanie rodziców dzieci nieślubnych na przypadek, gdyby dziecko w szpitalu umarło. Dotąd bowiem często bardzo z chwilą zgonu dziecka rodziców takich odszukać było niepodobna, co naraziło szpital na ponoszenie kosztów pogrzebania zwłok.

— Częste reklamacje ze strony publiczności skierowały p. prezydenta miasta do odniesienia się do władzy policyjnej, ażeby nadal wzbroniono wjazdu karet i powozów na chodniki przed palacami: hhr. Potockich i Uruskich na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz hhr. Ożarówskich i Pusłowskich w alei Ujazdowskiej.

— Trzeci przytułek noclegowy, urządzany na Pradze przy ulicy Olszowej w domu pod nr. 18-ym, otwarty zostanie pojutrze.

— Z powodu ukończenia robót kanalizacyjnych, przejazd przez ul. Nowosenatorską do Trebackiej otworzono.

— Po wykończeniu robót przy podwyższeniu tamy, ochraniającej głównego smoka na Wiśle, okazała się potrzeba przedłużenia opasek faszynowych, zabezpieczających ściany ruchome od strony brzegu o 30 sążni. Obecnie przystąpiono już do robót.

— Nauczycielem języka polskiego w gimnazjum męskim w Częstochowie mianowany został były alumn seminarjum duchownego w Płocku p. Seweryn Krakowski.

— Z powodu rozwijającego się wywozu węgla do krajów Naddunajskich, Turcji i Azji Mniejszej władze odnośne postanowiły znieść cło od węgla zagranicznego, przywożonego morzem.

— Przy urzędzie pocztowym w miasteczku Koszowie, w gub. grodzieńskiej, otwarto przyjmowanie telegramów wewnętrznych.

— Magistrat, uznając potrzebę naprawienia uszkodzonych opasek faszynowych przy wale praskim postanowił je wyrestaurować jako zabezpieczające wał od uszkodzeń. Na cel ten wyasygnowano 750 rs.

— Kompletna lista zatwierdzonych w stopniu lekarza b. studentów V-go kursu medycznego tak się przedstawia: Maurycy Altszyler, Konstanty Alchimowicz, Jan Baranowski, Joachim Bartoszewicz (*cum eximia laude*), Edmund Biernacki (*c. ex. l.*), Stefan Bernstejn, Wacław Blumenthal, Piotr Bortowski, Władysław Bujalski, A. Budugian, Stefan Cemaekowicz, Mirosław Czajkowski, Leon Dawidsohn, Seweryn Dworzańczyk, Zdzisław Dmochowski, Ignacy Dąbrowski, Bolesław Darasiewicz, Józef Finkelsztejn, Władysław Garliński, Edward Glücksman, Władysław Golimont, Franciszek Grodecki, Aleksander Groza, Aleksander Grzuźewski (*cum eximia laude*), Witold Horodyński, Jan Iland, Aleksander Izyeki, Józef Jaworski, Antoni Jaszczolt, Antoni Jeżewski, Adolf Kaltman, Józef Kaukaz, Stanisław Kindler, Grzegorz Kowalew, Jan Kozakiewicz, Franciszek Koziolkiewicz (*c. ex. l.*), Mieczysław Korzeniowski, August Kosiński (*c. ex. l.*), Henryk Krzyckowski, Leon Kryński (*c. ex. l.*), Wincenty Kudyрко, Henryk Kucharzewski, Adam Lewin, Wolf Lewin, Aleksander Lubarski, Bogusław Łaski, Leon Łęczyński, Wacław Maliszewski, Aron Mark, Kazimierz Maczewski, Seweryn Oppenheim, Zbigniew Paderewski, Karol Pieńkowski, Stanisław Polkowski, Wincenty Puławski, Bronisław Rago, Stanisław Rudolf, Władysław

Sawicki, Seweryn Świder, Wincenty Sienionas, Jan Słizien, Seweryn Sterling, Leon Sibersztejn, Jakób Szancer, Waclaw Szreder, Konstanty Sztark, Herman Szultz, Edmund Taraszkiewicz, Emil Wachowicz, Tadeusz Wielobycy, Adam Wisel, Józef Wilczyński, Zygmunt Wiśniewski, Rafał Witkowski, Ryszard Wołowski, Teodor Wróblewski, Stanisław Wróblewski, Feliks Wyszyński, Jan Werenko, Józef Zawadzki (c. ex. l.), Mieczysław Zawadzki, Władysław Zaruski, Roman Żmudzki (c. ex. l.) i Jan Zano.

= Wykłady gimnastyki wojskowej powierzono w III-m gimnazjum p. Klugerowi, podporucznikowi pułku kolywańskiego, a w IV-m p. Sorokinowi, podporucznikowi pułku wołyńskiego piechoty lejbgwardji.

= Okrąg naukowy warszawski wydał następującym osobom patenta: nauczycielek początkowych: pp. Bronisławie Małgorzacie Grzywaczewskiej, Helenie Mucha, Marji Teresie Wendorfównie, Kazimierze Helenie Jarzębińskiej i Chanie Kormanównie; domowej guwernantki: p. Ninie Fedzenko, i domowych nauczycielek: pp. Ludwice Marji Czarneckiej, Jadwidze Józefie Zienkowskiej, Marji Bronisławie Janiszewskiej, Natalji Putińskiej, Łucji Salamowiczównie, Helenie Domańskiej, Zofji Wróblewskiej i Izabeli Matyldzie Kalnichównie.

= Naczelnik warszawskiego okręgu poczt i telegrafów, rz. r. Szegryński, w dniu wczorajszym powrócił z objazdu służbowego.

= W dniu onegdajszym grono literatów, artystów i dziennikarzy podejmowało Michała Bałuckiego kolacją składkową w sali hotelu Rzymskiego. Wśród toastów, których szereg rozpoczął pan Aleksander Rajchman, wieczera przeciągnęła się do późnej nocy. Przemawiali pp. Bogumił Folland, Kazimierz Zalewski, G. Kempner, Józef Rotarbiński, Aleksander Kraushar, Piotr Chmielowski, W. Olendzki i sam Bałucki.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Urjel Akosta”, w Rozmaitościach „Przechodzień” i „Niespodzianki rozwodowe”, w Małym „Księżniczka Trebizonda”.

* Jutro w teatrze Wielkim „Romeo i Julja” Gounoda (występ panny Lity).

* Teatr Rozmaitości daje jutro komedję Sardou „Fernanda”, z panną Wisnowską w roli tytułowej. Projektowane na jutro pierwsze przedstawienie „Hypnotyzmu” odłożono do przyszłego tygodnia z powodu niedyspozycji Żółkowskiego.

* Znakomity artysta, trapiący atakami artretycznymi, nie mógł wczoraj wystąpić w „Naszyc zięciach”, wobec czego komedję pomienioną zastąpił „Niespodziankami rozwodowymi” i „Dziennikiem Justysi”.

* O zmianie publiczność zawiadomiona została ze sceny.

* Zmieniony repertuar teatru Rozmaitości projektuje na środę „Chamillaca”, na czwartek „Jacusia”, na piątek „Romans paryski”, na sobotę „Aktorów dworu” oraz „Nr. 36 i 37”, na niedzielę „O własnej sile”.

* Dzień wczorajszy bardzo szczęśliwy był dla kasy teatralnej.

Widowisko na cześć Verdiego ściągnęło tłumy publiczności, na „Naszyc zięciów” (zmienionych wieczorem na „Niespodzianki rozwodowe”) wykupiono wszystkie bilety; teatr Mały, grający „Adwokata bez klientów” oraz „Lischen i Fritschen” z panią Zimajerową, zamknął również kasę na kilka godzin przed rozpoczęciem widowiska.

* Na scenie teatru Małego dana będzie jutro „Nittouche” z udziałem pani Zimajerowej.

* Dramat St. hr. Rzewuskiego ukazał ma się na scenie w pierwszych dniach grudnia.

* Próby z tej sztuki już się rozpoczęły.

* Najbliższą nowością na małej scenie przy ul. Daniłowiczowskiej będzie krotokwila Bluma i Tochégo „Nerwy”.

* Z nowości tej odbywają się codziennie próby.

* D. 21-go b. m. odbędzie się licytacja na rozbiórkę oficyny na podwórzu teatralnem.

= Telegramy do Verdiego.

Z okazji wczorajszego jubileuszu kilku naszych melomanów wysłało do Verdiego telegramy z powinszowaniami.

Na jeden z telegramów nadeszła odpowiedź, podpisana przez jubilata.

= Na św. Cecylję.

Dzień patronki muzyki uświetniony będzie na rozmaite sposoby przez muzyków naszych.

Między innymi w dniu tym w kościele katedralnym św. Jana o godz. 11-ej rano odprawione będzie nabożeństwo, podczas którego wykonana będzie po raz pierwszy nowa msza kompozycji Adama Münchheimera.

Na organie grać będzie p. Kalużyński, część zaś wokalną objęli artyści i artystki naszej opery i operetki.

Kyrie odśpiewa p. Myszuga i chór, *Glorja* odśpiewana będzie przez same chóry, *Graduale*, numer solowy wykona p. Seideman, a *Credo* p. Szczepkowska z towarzyszeniem chóru. Panie Dowiakowska i Szczepkowska śpiewać będą *Offertorium*, *Sanctus* wykona chór, *Benedictus* pp. Dąbrowska, Marszałkowska, pp. Cieślowski i Seideman oraz chóry, *Agnus* pp. Szlezycierówna i Marszałkowska oraz pp. Myszuga, Niedźwiedzki i chóry.

= Instytut głuchoniemych.

Ze sprawozdania rocznego dowiadujemy się, iż w ciągu r. z. w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych kształciło się 243 głuchoniemych (133 chłopców i 110 dziewcząt) oraz 39 ociemniałych (27 chl. i 12 dziewcząt).

Na koszcie skarbu pozostawało 108 dzieci, na stypendjach m. Warszawy 25, na stypendjach Instytutu 32, na własnym koszcie 32, przychodnich za opłatą po rs. 15 rocznie było 25, zwolnionych od wpisu 24; do szkoły niedzielno-rzemieślniczej uczęszczało 26 uczniów, od których opłata nie jest pobierana.

Katolików było 237, prawosławnych 22, żydów 17 i 6 ewangelików.

Najwięcej było dzieci włościan, bo 162, mieszczan 70, dzieci szlachty i klasy urzędniczej 50.

Utrzymanie zakładu wyniosło rs. 66,509.

Skarb łoży rs. 42,912 rocznie, pozostała suma powstaje z opłaty od pensjonarzy, dochodu z warsztatów i t. p.

Personel zakładu, oprócz dyrektora, sekretarza i lekarza stałego, składał się z 38-miu nauczycieli przedmiotów, 12-tu nauczycieli i korepetytorów muzyki, 3 dozorców i 2 dozoreczny dzieci, oraz 12-tu nauczycieli rzemiosł.

= Dla dzieci.

W mieście naszym utworzyła się podobno spółka, złożona z ośmiu osób, między którymi znajduje się doświadczony pedagog i przełożona pensji, dla urządzenia kolonji letniej dla dzieci średnio zamożnych.

Spółka nabyła już podobno odpowiednią przestrzeń gruntu w Kazimierzu nad Wisłą i z wiosną przystąpi do budowy dwóch domków: jednego dla dziewcząt, drugiego dla chłopców.

Wybrana miejscowość leży pod lasem, w zdrowym powietrzu i pięknym położeniu.

Każdy domek pomieści do 60 pensjonarzy oraz dozoreczny, lub dozorcę i służbę.

Dzieci przyjmowane będą w wiekn od lat 7 do 14.

Oplata za sześciotygodniowy pobyt w kolonji ma wynosić od 40 do 50 rubli.

= U subjektów.

Sobotni wieczorek w lokalu stowarzyszonych subjektów handlowych wyznania mojżeszowego zgromadził znaczną liczbę członków i ich rodzin.

Zabawa, poprzedzona występem zdolnych amatorów pp. L. U. i Lib., została zakończona tańcami, które się przeciągnęły do późnej nocy.

= Żegluga.

Stan wody dzisiaj rano wynosił 4 stopy. Pomimo względnie wysokiego jej stanu, parostatkom osobowym jakoś się nie wiedzie; onegdaj statek „Plock”, żegluga Fajansa, uszkodziwszy się w drodze, nie mógł dalszej podróży odbywać.

Ruch spławny się ożywia; dzisiaj rano 16 berlinek znajdowało się przy brzegach Warszawy.

= W przejeździe.

Wczoraj, w przejeździe z Pesztu do Moskwy, zatrzymała się orkiestra węgierska, pod dyrekcją Pawła Pintera zostająca.

Przewodnik tej drużyny był niegdyś członkiem znanej w naszym mieście orkiestry węgierskiej Józefa Rigo, która dawała koncerty w restauracji niegdyś Reintera przy ulicy Królewskiej.

= Wyzysk.

Moneta dziesięciogroszowa z r. 1840-go dotąd jeszcze kursuje w handlu, chociaż właściciele sklepów, zwłaszcza w dzielnicy nalewkowskiej, przyjmują dziesiątki zamiast groszy.

Jest to wyzysk, ponieważ wartość dziesiątek do d. 12-go maja 1890 r. ustanowiona została na 3 $\frac{3}{4}$ kop.

= Wygrany okręt.

Przed kilku miesiącami pan T., urzędnik kolejowy, bawiąc na wystawie w Hamburgu, wziął bilet loteryjny.

Puszczono w ten sposób na loterję okręt firmy Baarstoek i Lenden.

Warszawianin otrzymał teraz wiadomość, iż na jego numer padła wygrana.

Szczęśliwy wybraniec fortuny wyjechał wczoraj do Hamburga, celem sprzedaży okrętu.

Osiągnięta suma zapewni panu T. ładny majątek czek.

= Kradzieże.

Z otworzonego wytrychem mieszkania Fajgi Owszyrowej przy ulicy Wołyńskiej skradziono garderobę, dwa lichtarze srebrne i różne drobne przedmioty wartości 166 rs. — Nocy wczorajszej do mieszkania Józefa Markotwskiego przy ulicy Brukowej na Pradze pod nrem 407-ym, przez okno dobrali się złodzieje pobytowi: Hoc Leonard i Michał Szewczykowski; jednego złodzieja zatrzymano zaraz, drugi, skradłszy 360 rs., zbiegł. — Zamieszkałej przy ulicy Targowej pod nrem 41-ym Popielskiej skradziono 100 rs. — Wczoraj po południu, z mieszkania otworzonego wytrychem w domu pod nrem 5-ym przy ulicy Kościelnej Stanisławowi Sprzączkowskiemu skradziono futro, palto, kilka garniturów i 80 rs. Jednego ze złodziei, Wojciecha Kordesa, ujęto na gorącym uczynku, współnik zaś Roman Kuznic zdołał zbiec.

= Na tropie.

W Kaliszu w sobotę wieczorem w jednym z kantorów bankierskich spełniono zuchwałą kradzież.

Złodzieje, wylamawszy ścianę do kasy, skradli złote i srebrne monety, marki pruskie, guldeny austriackie, dolary, franki, kilka listów zastawnych Towarzystwa ziemskiego w Wilnie n-ra 14,562 serja 5 i 25 serji 8,557.

Ogółem kradzież spełniono na sumę kilkunastu tysięcy rubli. Policja tutejsza zawiadomiona telegraficznie zajęła się odśledzeniem złodziei, na trop których już podobno natrafiono.

= Przy pracy.

Stróż kolei terespońskiej, Roch Rybicki, zamykając wagon na stacji towarowej, uległ zgnieceniu palcy u lewej ręki.

Robotnik kolejowy, Wiktor Taron, przy zdejmowaniu ciężkiej paki został tak fatalnie przygnieciony, iż z powodu uszkodzenia kości pacierzowej życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

= Wpadnięcie.

W ustępie domu pod nrem 48-ym przy ulicy Żelaznej wpadła do dołu Antonina Adamska.

Wydobyto ją z ciężko uszkodzoną klatką piersiową.

Życiu Adamskiej, odwiezionej do szpitala ewangelickiego, grozi niebezpieczeństwo.

Pozwankowana liczy 90 lat wieku.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym, około godziny 6-ej po południu, w pobliżu rogatki jerozolimskiej zdarzył się smutny wypadek.

Przejeżdżało na kilku podwozach wesołe włościańskie. Jeden z wozów przewrócił jakiegoś przechodnia.

Wydobyto goz pod kół w stanie bezprzytomnym, z obrażeniami na całym ciele.

Nieznajomy człowiek, prawie bez nadziei utrzymania przy życiu, odwieziony został do szpitala Dzieciątka Jezus.

= W obłądnie.

Onegdajszego wieczoru do sadzawki Parcewicza za rogatkami powązkowskimi rzuciła się jakaś kobieta z kilkoletnią dziewczynką na rękach.

Woda w sadzawce jest głęboką i kobieta z dzieckiem zniknęła pod wodą.

Wyratował ją Parcewicz z synem.

Kobietę do zmysłów przyprowadzono.

Dziecię również nie doznało szwanku.

Jak sprawdzono, jest to Józefina Chajowa, wyrobnicza, która po stracie męża cierpi ataki obłądki.

Z obawy ponownego zamachu, rozciągnięto nad Chajową nadzór, a dzieckiem zaopiekowała się rodzina.

= Zaczadzenie.

Nocy wczorajszej Ludwik Kurski, robotnik fabryczny, wróciwszy do domu na Pelcowizną mocno pijany, napadł w piecu węglem kamiennym i wnet zasunął blade.

Nazajutrz rano znaleziono małżonków Kurskich i treje ich dzieci zaczadzonych.

Dzięki tylko energicznemu ratunkowi, zostali oni do zmysłów przyprowadzeni.

Stan zdrowia samego Kurskiego, sprawy wypadku, jest niebezpieczny.

= Zamach samobójczy.

Nocy dzisiejszej policja przytrzymała awanturującego się na ulicy Władysława Kandilowskiego, który był w stanie pijanym.

Odprowadzony do kancelarii cyrkulu 9-go, Kandilowski urządził sobie z porozrywanej marynarki rodzaj sznura i powiesił się na kratce okna.

Policjanci Oezerwienik i Soboczyński, zdołali samobójstwu zapobiedz i Kandilowski do zmysłów został przyprowadzony.

= Zbrodnia.

Wczorajszego wieczoru w szynku pod nrem 38-ym przy ulicy Wroniej do Jana Rybki zbliżył się jakiś człowiek, czyniąc mu gorzkie wymówki.

Zaciekawiony tłumaczył się, że nie wie o co chodzi.

Wówczas napastnik wy dobył nóż, wołając na Rybkę, aby się bronił.

Robotnik ani myślał przyjmować niezwykłego pojedynku z nieznajomym człowiekiem, a zresztą unniemał, że to są jakieś żarty.

Tak samo przypuszczali inni biesiadnicy i nie myśleli napastnika odtrącać.

Wszyscy jednak byli w błędzie.

Człowiek z nożem rzucił się na Rybkę pechnął go w brzuch.

Zbrodniarz, korzystając z osłupienia wszystkich biesiadników, wybiegł na ulicę.

Rana Rybki jest niebezpieczna.

Odwieziono go w stanie bezprzytomnym do szpitala św. Ducha.

Nazwisko mordercy zostało wykryte.

Jest to Wincenty Kowalski, wyrobnik.

Komimo usilnych poszukiwań, trwających całą noc, zbrodniarza do tej pory nie odnaleziono.

+ W Aleksandrowie, z powodu złych interesów, zwinęto dwie mniejsze fabryki chustek włóczkowych.

+ **Obrońca prokuratorji przy sądzie okręgowym w Suwałkach** ogłasza o spadku, pozostałym po nauczycielu gimnazjum w Marjampolu, Grzegorz Trochanowski, zmarłym w r. 1882-im w Druskienikach. Po spadek ten nikt się dotychczas nie zgłaszał.

+ **Echa konińskie.**
Z Konina donoszą nam pod d. 12-ym b. m.:
„Trapi nas tu ciągła zmiana aury.
Mieliliśmy już mrozy, przyszły potem pogody niemal wiosenne, obecnie zaś zalewają nas deszcze.
Rzeka Warta znów przybrała i dziś wodomiar wskazuje 5 stóp.
Jest to niezwykle poziom wody o tej porze.
Przy niepomyślnem topograficznem położeniu Konina i okolicy, jest to klęska, której skutki znaczne wywołują straty.
Ciężkie czasy, a tem samem silna konkurencja we wszystkich prawie gałęziach naszego przemysłu, powodują wysiedlanie się naszego ludu wiejskiego.
Mowa tu o jednostkach, które od czasu do czasu opuszczają rodzinne strony, aby za oceanem znaleźć kawałek chleba.
I tutaj niepoślednią rolę odgrywają usłużni agenci, posiadający agentury w Kole, Koninie i Słupcy.
Przytem agenci zagraniczni nie przestają nas odwiedzać: jedni łapią łatwowiernych (choć tych jest już mało) na ubezpieczenia w różnych gałęziach i kombinacjach, drudzy skupują całemi masami drób, przeważnie gęsi, które codziennie tysiącami wywożą za granicę, oraz jaja i masło.
Subajenci w dnie targowe na kilka wiorst wychodzą za miasto i formalne staczają pomiędzy sobą walki o knpno drobiu, nabiału i t. p.
Wywóz słomy za granicę jest niestety bardzo ożywiony; kopę prostej płacą od 16—18 rs.
Drobne kradzieże są na porządku dziennym.
W d. 7-ym b. m. niewiadomi dotąd złodzieje popełnili zuchwałą kradzież w domu państwa Joël, do którego dostawczy się przez wylamanie zamka, zdołali niepostrzeżenie skraść dwa futra damskie, ze spiżarni kilkanaście butelek wina, jednym słowem, co się tylko dało wziąć.
Straty wynoszą przeszło 300 rs.
Złodzieje bezczelność swoją posunęli do tego stopnia, iż w spiżarni najspokojniej wyprawili sobie prawdziwą ucztę lukulusową, o czem świadczyły wypróżnione butelki od wina i resztki jedzenia.
Głośny z niedawnego zabójstwa właściciela piekarni w Słupcy, Dybalskiego, czeladnik jego Franciszek Koralewski, przed kilku dniami schwytany został w Włocławku, gdzie się przez czas jakiś ukrywał.
Na dzień 17-ty b. m. zapowiadają afisze w m. Słupcy na korzyść tamtejszego kościoła przedstawienie amatorskie pod przewodnictwem znanego z dawniejszych występów sceniczych, p. A. Monasterskiego, składające się z jednoaktowych komedji: Kazimierza Zalewskiego p. t. „Spudlowali”, Józefa Bliźnińskiego p. t. „Marcowy kawaler” i Edm. About p. t. „Morderca”.
Na zakończenie odtanczą solo: p. B. O. walca styryjskiego i p. W. S. mazura.
Na członka komisji poborowej w tym roku naznaczony został p. Adam Cybulski z Czyżewa, na miejsce pełniące dotąd te obowiązki p. Milewskiego z Mikorzyna.
Tutejsza publiczność, przeważnie ze sfer urzędniczych i wojskowych, przyjmuje czynny udział w zapisach na nowe listy premjowe banku szlacheckiego u tutejszej firmy bankierskiej J. A. S.”

+ **Znowu stagnacja.**
Rok obecny jest dla fabryk łódzkich znacznie gorszym, aniżeli poprzedni.
W tych dniach z powodu zmniejszenia zapotrzebowań jedna z fabryk tamtejszych uszczapiała godziny pracy o jedną.

+ **Pożar torfu.**
W folwarku Szwajcarja, w pow. suwalskim, podpalono w nocy suszarnię torfu, należącą do p. Ohrzanowskiego. Spaliło się 210,000 cegiełek torfu.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, siódmym tegorocznego poboru, o godz. 8-jej rana, w b. barakach rekruckich na Pradze, przed komisją asenterunkową stawiać się mają do superrewizji z pierwszego rewiru powołania, składającego się z cyrkulów policyjnych: zamkowego i sobornego, ci popisowi chrześcijańscy, którym przyznano ulgi trzeciej i drugiej kategorii, oraz starozakonni, korzystający z ulg wszystkich trzech kategorii. Na tem zakończy się pobór w cyrkulach: zamkowym i sobornym. We środę rozpocznie się czynność poborowa w drugim rewirze popisowym, składającym się z cyrkulów: bielańskiego i powązkowskiego.
— D. 20-go b. m., o godz. 5-jej po południu, w gmachu Towarzystwa dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału egzaminacyjnego i wsparć.
— D. 22-go b. m., w radzie powiatowej szczuczyńskiej dobroczynności publicznej, odbędzie się licytacja na dostawę

w r. p. artykułów żywności dla szpitala szczuczyńskiego św. Stanisława od rs. 2,990 kop. 40.
— Do d. 22-go b. m. przyjmowane będą w wydziale gospodarczym zarządu kolei nadwiślańskiej deklaracje na dostawę w r. 1890-ym węgla drzewnego, węgla kowalskiego, koksu, terpentyny, pokostu, pakui, materiałów chemicznych, wyrobów metalowych, powroźniczych, pasmanteryjnych, materiałów dla telegrafu i t. p. Wadium 10% zadeklarowanej wartości dostawy.
— D. 23-go b. m., o godz. 8-jej wieczorem, w sali zebrań Towarzystwa przemysłu i handlu odbędzie się posiedzenie oddziału chemicznego tego Towarzystwa.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 16 b. m.: — Staraniem dra Henryka Jordana, założyciela i prezesa Towarzystwa opieki nad zdrowiem, odbędzie się tu szereg wykładów popularnych z zakresu higieny. Wykłady odbywać się będą w sali obrad rady miejskiej, a wstęp na nie dla członków stowarzyszenia ma być bezpłatny, dla innych zaś osób po bardzo niskich cenach (wstęp na salę 25 cent.). Na razie ogłoszona została serja, z sześciu odczytów złożona. Treść odczytów tych jest następująca: dr. Jordan mówi będzie „o wpływie higieny na długość życia, na zdrowie i pracę człowieka”, prof. Napoleon Cybulski „o ekonomji organizmu ludzkiego”, prof. Browicz „o chorobach zakaźnych (tyfus, ospa, szkarlatyna i t. d.)”, dr. A. Głuziński „o suchotach płucnych, ich przyczynie i sposobie ochrony”, dr. J. Buszek „o dezynfekcji”, dr. K. Grabowski „o szkodliwym wpływie niektórych czynników cywilizowanych na zdrowie młodzieży”. Nazwiska wymienionych prelegentów są gwarancją nietylko wartości wykładów, lecz i ich powodzenia, a inicjator tej sprawy, dr. Jordan, nie po raz pierwszy już zaskarbia sobie wdzięczność krakowian.

× **Z Lwowa** donoszą nam d. 14-go b. m.: W przyszłym tygodniu debiutować będzie na naszem scenie kuzynka dyrektora teatru, p. Baracza, pani Camilowa. Wystąpi ona jako Rachel w „Żydówce”. — Rozprawa sądowa w sprawie upadłości lwowskiego Tow. handlu skór, odbędzie się d. 6-go grudnia przed zwykłym trybunałem. Na ławie oskarżonych zasiadać będą: były dyrektor Towarzystwa, p. Adolf Aleksandrowicz, szewc, i Żabka, były buchalter i magazynier. Oskarżać ich będzie zastępca prokuratorji hr. Dzieduszycki, o zbrodnię sprzeniewierzenia.

× **Z Poznania** donoszą, że w miejscowej izbie handlowej poruszono niedawno sprawę budowy kanałów pomiędzy Odrą a Notecią, a właściwie Wisłą. Plan takiego połączenia opracowali już dawniej budowniczo wie rządowi pp. Haverstadt i Coutag, a dziś ponownie go podjęto. Według tego planu, kanał szedłby od miasta Kootop nad Odrę przez błota nadodrzańskie aż do Warty pod Mosiną, dalej od Warty pod Obornikami, przez dolinę Welny i Tymnicy aż do Noteci pod Białośliwiem. Oba kanały, które łączą Wartę na 50 kilometrów, od Mosiny do Obornik, umożliwiłyby w księstwie komunikację wodną na blisko 180 kilometrów, a drogę wodną z Wrocławia do Poznania skróciłyby z 650 na 310, z Wrocławia do Bydgoszczy z 720 na 475, i z Poznania do Bydgoszczy z 440 na 165 kilometrów. Koszta kanałów zostały obliczone na 25 milj. marek, licząc w tem już koszt nabycia gruntów. Ale pewno jeszcze niemało wody upłynie, nim projekt zostanie urzeczywistniony.

× **Miś pokonany.** Nadzwyczajnie w r. b. rozmnożyły się niedźwiedzie na stokach Karpat i mimo częstych obław nie przestają szerzyć nieszczęścia wśród bydła, a nawet ludzi. W soberskim komitacie jakaś wiekowa kobieta z wnuczką, dzieckiem jeszcze, zajęta zbieraniem gałęzi w lesie, napadnięta została przez niedźwiedzia, który, pochwywszy ją w łapy, rzucił nią o ziemię. Na widok dzikiego zwierza przerażone dziecko z krzykiem i płaczem rzuciło się na niedźwiedzia, targając go za uszy. Napad ten niespodziewany tak misia przeraził, że nie próbując nawet oporu, zemknął.

× **Nieszczęśliwy upadek.** P. Herminja Kirchofer, artystka wiedeńskiego Karl-Teatru, wychodząc w tych dniach na scenę, tak nieszczęśliwie upadła, iż przegryzła sobie język na wylot. Oczywiście artystka na czas dłuższy zmuszona będzie porzucić scenę.

× **Pod gruzami.** W siedmiogrodzkiej wiosce Ola Uffalu zapadła się wieża miejscowego kościoła ewangelickiego. Sześcioro ludzi znalazło śmierć pod gruzami, czworo ciężko rannych.

× **Członkiem niemieckim** francuskiej Akademji napisów został Curtius. Zwyciężył on dwoma głosami Momen'a, pierwotnie przez komitet do wyboru przedstawionego. Curtius otrzymał głosów 18, Momen 16.

× **Dwie plagi** Konstantynopola, dzięki wizycie cesarza Wilhelma, na czas krótki przynajmniej, przestały nękać mieszkańców stolicy padyszacha. Mówimy tu o żebrakach i psach ulicznych. Pierwszych w okragłej liczbie 700 zgromadzono w starych koszarach, żywiąc ich tam kosztem państwa, psy zaś, które w r. 1453 im, jako towarzysze armji muzułmańskiej, opadły Konstantynopol i odtąd pod opieką rządu bezkarnie całemi stadami włóczą się po ulicach, policja miejscowa, zebrawszy po lego-

wiskach, wywozła furami do jednego z parków w pobliżu Dolma-Bagdże. Oczywiście po wyjeździe cesarza i żebracy i psy odzyskały wolność.

× **Przerwana grobla.** Donoszą z Toronto (brzezi jeziora Ontario) pod d. 14-ym b. m., iż w sąsiedniej wiosce Alton uległa przerwanii grobla znaczniejszej rzeki, poruszającej młyn miejscowy. Wody zalały okolicę, zniosły kilka domów, fabryk, mostów i poprzerywały w kilku miejscach tor kolejowy. W nurtach rozlanej rzeki znalazło śmierć paru ludzi, wielu zaś ledwo z życiem zbiegło, katastrofa bowiem nastąpiła o godz. 4-jej rano wśród snu mieszkańców.

× **Także gust.** Jenerał Hyppolite, świeżo obrany prezydentem Haiti, pragnąc odpowiednio do stanowiska swojego wystąpić, zafundował sobie w Nowym Jorku karetę, która stała się pismiewiskiem cywilizowanych mieszkańców rzeczypospolitej. Wehikuł, przeładowany złościami, cały z wierzchu oszklony, wyglądał jak szafka sklepowa, a prezydent w niej — dodają złośliwi — jak wy-pchane... małpiatko.

× **Kwita z honorarjum.** Nad łóżkiem śmiertelnie chorej żony mąż odzywa się do lekarza: — Ratusz, czy ty zabijesz, wynagrodzę cię sowicie. — Chora, pomimo starań i pieczołowitości, umiera, lekarz więc, według zwyczaju zagranicznego, zgłasza się po kilku dniach z rachunkiem do męża. — A, bardzo dobrze... bardzo dobrze... odpowiada świeży wdowiec — więc ja pan zabijesz? — Cóż za przypuszczenie! — Przecież jej pan nie wyleczyłeś? — Niestety... — To czego pan chcesz?

× **Niesłychane.** — X. Wiesz ty, młody K. urządził bankructwo na 150,000 marek. — Z. Niesłychane. I pomyśleć tu sobie, że przed pięciu laty z niczem zaczynał

Sprawa emigracyjna.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Wadowice 15-go listopada.

Przypatrzmy się sali.
Po lewej stronie stołu prezydjalnego zajmują miejsce obwinieni, pozostający na wolności, po prawej zasiadają „więźniowie”.

W tej ostatniej kategorii przodują całemu zastępowi: Klausner, Herz Löwenberg, Landerer i Iwanicki. Siedzą oni rzędem obok siebie, a za nimi szereg najciężej obwinionych, a więc Barber Zeitinger, Hałatek, wraz z całą galerją pomniejszych agentów i naganiaczy. Ostatnią ławę zajmuje Brema, którą reprezentuje Eikemayer, czystej krwi bremeńczyk, typową postacią swą przypominający niemieckiego kapitana okrętu.

Drugi rząd ław, ustawionych zupełnie na sposób kościelny, zajęli oskarżeni, pośrednio w sprawie zapłaty. Widzimy tu kilku urzędników kolejowych, konduktorów, oraz kilkunastu agentów z kategorii t. z. prowizjonowanych. Tu też zasiada szef agencji bremeńskiej, Wincenty Zwilling.

Wszystkie stany społeczne i wszystkie stopnie rozwoju umysłowego znalazły tu przedstawicieli. Znaczna liczba oskarżonych ma wyraz twarzy obojętnej i bezmyślnej; wielu z nich nie ma wyobrażenia o tem, czego od nich żądać tu będą i za co odpowiadać mają.

Prawdziwie godnym pożałowania jest los konduktorów. Biedacy ci zgłosili się dziś do przewodniczącego trybunału, aby ich pomieszczono w arestach sądowych i zaliczono do kategorii więźniów, gdyż zagraża im śmierć głodowa. W dniu wczorajszym koledzy ich uadesłali im ze składki, między sobą zebranej, kilka reńskich. Mieszkają oni razem we 12-tu, w dwóch izbach słomą wysłanych.

O godzinie 9-jej rano rozpoczęło się dziś w naszym ciągu czytanie aktu oskarżenia. W czasie tej czynności ława obrońców i przysięgłych zajęta była odczytywaniem dzienników porannych, których w wielkiej dostarczyli obfitości obecni na sali sprawozdawcy dziennikarscy.

Podczas czytania ustępów o praktykach i manipulacjach kolejowych wniósł prokurator, dr. Ogniewski, aby sędziom przysięgłym, dla lepszego zrozumienia odnośnych punktów oskarżenia, rozdać litografowaną mapę sytuacyjną kolei państwowej, uwiadczniającą teren operacyjny agencji oświęcimskiej. Gdy wniosek powyższy nie spotkał się z opozycją obrońców, trybunał zgodził się i mapki owe rozdzielono.

Na sali panuje uroczysta cisza. Zarówno trybunał, jak oskarżeni i obrońcy zachowaniem się całem zdradzają, iż pojmują doniosłość sprawy i ciężących na nich obowiązków.

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. Henio Materne,**
syn folczera
dr. żel. warsz.-wied. i warsz.-byd. Gustawa i Ludwiki z Brakowskich, przeżywszy lat 2 miesiące 11, powiększył grono

aniotków dnia 17 listopada r. b. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 19-go listopada, we wtorek, o godzinie 2-iej po południu z kościoła św. Barbary na Koszykach, na cmentarz powązkowski. —1432—

z powodu spóźnienia zaszłego w sprowadzeniu zwłok ś. p. Magdaleny z Ostrowskich **Swięckiej**, nabożeństwo żałobne oraz pochowanie zwłok odbędzie się w kościele powązkowskim o godzinie 11-iej rano w dniu 19-m b. m., tj. we wtorek. —8940

W środę, to jest dnia 20-go listopada, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. p.

Angustyny ze Szczepańskich Michalskiej, o godz. 9-iej rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmielickim), na Krak.-Przedm., odprawiać będzie żałobna wotywa, na którą pozostali mąż z rodziną, zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —3935—

Dnia 19-go listopada r. b., we wtorek, jako w rocznicę imienin ś. p.

Izabelli hrabiny Łubieńskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-iej i pół zrana, na które pozostała córka i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3924

W dniu 19 listopada, to jest we wtorek, jako w 8-mą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

SALOMEI z Trochanowskich ŁAGOWSKIEJ, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które mąż i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

(Otrzymane wczoraj.)

Petersburg 17-go listopada. (T. Aj. półn.)—Do rady państwa wniesiony został projekt uporządkowania przemysłu rybołówczego w nizinie morza Kaspijskiego i Wolgi.

Petersburg 17-go listopada. (Tel. Aj. półn.)—Dzienniki donoszą, że wskutek porozumienia się ministrów komunikacji i spraw wewnętrznych, naczelnikom gubernij zaleconem będzie przyjmowanie na siebie kierownictwa w wynikających potrzebach budowy dróg podjazdowych i formowanie narad dla przedyskutowania wszelkich danych w tym przedmiocie dla przedstawienia rezultatów wyższej władzy.

Petersburg 17-go listopada. (Tel. Aj. półn.)—Nowoje wremia słyszało, że powzięto ostatecznie decyzję poddania straży pogranicznej pod zwierzchnictwo władzy wojskowej.

Charków 17-go listopada. (Tel. Aj. półn.)—Otwierają tu rzeźnię nierogacizny, w celu wywożenia produktów z mięsa wieprzowego za granicę. Na czele interesu stoi Sotman z Hamburga.

Odessa 17-go listopada. (Tel. Aj. półn.)—Zakłady Belino Fenderich otrzymały zamówienie na zbudowanie dwóch stalowych łodzi minowych z mechanizmem o 1000 sił indykatornych. Długość 126 stóp, szerokość 14 stóp 8 cali, zagłębienie 3 stopy 8 cali, ładunek 81 tonn, poręczona szybkość 21 węzłów na godzinę. Termin budowy półtoraroczny.

Wiedeń 17-go listopada. (Tel. pr. K. W.)—Król Milan przybył tu wczoraj po południu i zamieszkał w hotelu Sachera.

Berlin 17-go listopada. (Tel. p. K. W.)—Rząd ma przedstawić parlamentowi projekta ustaw o organizacji obowiązujących sądów rozjemczych w sporach pomiędzy pracodawcami i robotnikami, tudzież o przynaganiu robotników, oddających się trunkowi i próżniactwu, do zapewnienia rodzinom środków bytu.

Berlin 17-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.)—Ks. Bismark odroczył znowu przyjazd do Berlina na czas nieograniczony.

Berlin 17-go listopada. (Tel. pr. K. W.)—Komisja budżetowa parlamentu wykreśliła z budżetu pozycję na budowę nowego pancernika, nowej korwety krzyżowej i nowego parowca awizowego, wynoszące razem 5½ miliona marek, uchwaliła wszakże kredyt 2½ miliona na budowę nowego jachtu cesarskiego w miejsce „Hohenzollerna” po go-rążęj przemowie komisarza rządowego, wiceadmirała Heusnera, który wykazywał powolny bieg dotychczasowego jachtu.

Paryż 17-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.)—Floquet wybrany został ostatecznie prezesem izby 383 głosami na 400 głosujących.

Rzym 17-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.)—Wczoraj Ojciec św. celebrował w bazylice św. Piotra mszę św. dla 1,200 pielgrzymów. Przechodzącego pielgrzymi witali gorącymi okrzykami: „Niech żyje Papież-król!”

Bukareszt 17-go listopada. (Tel. pr. K. W.)—Skład nowego gabinetu jest następujący: Jenerał Manu prezydjum i sprawy wewnętrzne; Lahowary zewnętrzne; Rosetti sprawiedliwość; Ghermani finanse; jen. Vladesko wojna; Holban oświata; Marghiloman roboty publiczne; Pancesko dobra rządowe. Program rządu jest zupełnie ten sam, co program Carpa i Rosettiego. Głównymi punktami jego są: reforma administracji, nieusuwalność sędziów i uregulowanie waluty.

Belgrad 17-go listopada. (Tel. pryw. K. W.)—Układ pomiędzy królem i królową nie przyszedł do skutku. Królowa Natalja pozostanie w Belgradzie, nie zamieszka wszelako w pałacu królewskim.

Lizbona 17-go listopada. (Tel. Aj. półn.)—Urodzony wczoraj syn królewski (drugi z kolei, przyp. red.) ochrzczony został imieniem Manuel.

Rio de Janeiro 17-go listopada. (Tel. pr. K. W.)—Rząd prowizoryczny składają następujące osoby: Teodor Fonseca, prezydjum bez teki; Aristida Lobo, sprawy wewnętrzne; Quentin Bocayra, dziennikarz, sprawy zewnętrzne; dr. Barboza, finanse; Campos Salles, sprawiedliwość; Benjamin Constant, wojna; kontradmirał Vanderkolz, marynarka; Demetrio Ribeiro, rolnictwo. Izba deputowanych została rozwiązana, rada stanu zniesiona. Opinia publiczna sprzyja nowemu stanowi rzeczy. Wszystko spokojnie. Sklepy pozamykane. Nowy rząd poręczył nietykalność rodziny cesarskiej.

(Otrzymane dziś.)

Petersburg 18-go listopada. (T. pr. Kur. War.)—W miejsce wice-dyrektora departamentu kolei wydziału eksploatacji, p. Dobrowolskiego, który otrzymał posadę dyrektora rządowego na kolei libawo-romeńskiej, ma byćznaczony p. Szydłowski, obecnie naczelnik ruchu kolei orłowo-witebskiej.

Berlin 18-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.)—Post zaprzecza kategorycznie pogłoskom o zamierzonej podróży cesarza Wilhelma do Hiszpanji.

Paryż 18-go listopada. (Tel. p. K. W.)—Przewrót brazylijski spowodował na giełdzie tutejszej gwałtowny spadek papierów centralno-amerykańskich. Spadek ten oddziała czasowo na cały ruch finansowy w Europie zachodniej.

Rio de Janeiro 18-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.)—Cesarz Dom Pedro wraz rodziną odplynął wczoraj zrana do Europy.

(W tem miejscu nadmieniamy, że Dom Pedro II-gi urodził się d. 2-go grudnia 1825 r., a objął rządy po abdykacji swojego ojca Dom Pedra I-go w d. 7-ym kwietnia 1831 r., naturalnie pod opieką rejencji, trwającej do d. 23-go lipca 1840 r.; przyp. red.)

Rio di Janeiro 18-go listopada. (Tel. Aj. półn.)—Rząd prowizoryczny wydał manifest do narodu, w którym ogłasza zniesienie formy monarchicznej rządu w Brazylii, wyraża energiczny zamiar stłumienia wszelkich nieporządków i donoszący, że z mnogich okolic państwa nadeszły telegramy, wyrażające radość z powodu dokonanego przewrotu.

Berlin 18-go listopada g. 2 m. 30 (T. p. K. W.)—
Ruble w gotówce 214 70 (onegdaj 214.75)
Ruble na dostawę 214 00 (onegdaj 214.25)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Panu S. w Radomiu.— Oglaszający się w Gazecie radom-p. Izidor Lotto, nauczyciel muzyki, nie ma nic wspólnego z p. Izidorem Lotto, znanym skrzypkiem, b. profesorem konserwatorium strasburskiego i warszawskiego, stale w Warszawie zamieszkałym.

— Panu A. M.— Ci, co mają złe skłonności, zawsze znajdują sposób dla ich rozwinięcia. Te lub inne zabawy wynajdują ludzie i choćbyśmy rok cały kopje przeciwko nim kruszyli, rezultat zawsze wypadnie ujemny. Należy się liczyć z naturą ludzką i ulepszać ją w inny sposób.

GIEŁDA.

Warszawa, 18-go listopada

Berlin telegrafował nam dziś szacowania 214.50, 214.25 i 214 w żądaniu, odpowiadające kursom 46.62½, 46.67½ i 46.72½ bez kosztów, otrzymane nadto depesze zaznaczały prawdopodobne osłabienie tendencji. Petersburg szacował Londyn po 9.40 z odbiorem natychmiastowym i 9.48 na terminy, oba kursa w żądaniu. U nas ruch był niewielki; ceduła notuje dwa kursa, w każdym razie tanie, a mianowicie 46.62½ (odpowiadający 214.50 bez kosztów) i 46.60 (t. j. 214.60 m. za 100 rs.), wytwarzając różnicę 2½ kop. dziś na korzyść rubli i 20 kop. na korzyść Berlina przy porównaniu onegajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca lutego r. p. po 47; żądano zaś za dostawy na koniec marca r. p. 47, na koniec grudnia r. b. 46.80 i na koniec b. m. 46.75.

Waluty obce w małym ruchu. Berlinem krótkim obracano po 46.62½ i 46.60, żądając 46.75. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe robiono po 46.40, 46.35 i 46.30. Londyn krótki po 9.40 w żądaniu nominalnem. Paryż krótki oddawano po 37.55, przy zaofiarowaniu po 37.70. Wiedeń krótki kupowano po 79.75, 79.70, 79.60 i 79.55, przy chęci osiągnięcia 79.90. Przekazy na Amsterdam sprzedawano po 78.65.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji słabej. Listy likwidacyjne chciano zbyć po 87.90 i 87.40, według wielkości odcinków, a otrzymano 87.60 za kilka tysięcy w sztukach po rs. 1,000 i w pięciusetkach, oraz 87.10 za kilka tysięcy w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodniej II em. bez kuponów, kupiono kilka tysięcy po 98.87½, przy zaofiarowaniu po 99.75, bez względu na emisję. Ulokowano kilkadziesiąt listów premjowych sła-checkich po 215. Nową pożyczkę 4%, ceniono po 84.25, bez nabywców. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.55 I ser. i po 95.30 II, III, IV i V-iej ser., a umieszczono kilka tysięcy I ser. po 96.10, oraz kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 95.15, 95.10, 95.07 i 95.05. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 98.75, 95.75, 95.25 94.40 i 94.20 stosownie do serji, a zapłacono zaś za kilka tysięcy I serji 98.25, 94.90 i 95 za kilka tysięcy III ser., 94.20 za kilka tysięcy IV-iej oraz 93.85 za kilkanaście tysięcy najmłodszej. W żądaniu, stosownie do serji, listy zastawne m. Łodzi po 95.50, 93, 92.75 i 92.25, bez ruchu. Oblig. kanalizacyjne chciano oddać po 90. Ulokowano kilka tysięcy 6% listów zastawnych wileńskich po 100.12½. Nabyto kilka tysięcy akcji kolei warsz.-bydg. w pięciusetkach po 85.50.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych niezdecydowane, wyczekujące. W. O.

Okowita. Wiadro rs. 8.23⁷, garniec rs. 2.68. Dowozy znaczne, usposobienie słabe, ceny nominalne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spirytusu 10.37.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe).— Silny nacisk wywierany na ceny okowity i tendencję targu pochodzi z bardzo znacznych dowozów nowego produktu na nasz rynek. W skutku tego cena notowana na początku tego tygodnia rs. 8.29⁶ za wiadro, czyli rs. 2.70 za garniec, znacznie spadła. W pewnej chwili nawet wobec nieustannych dowozów i zupełnego braku popytu, cen niepodobna było unormować. Ostatecznie notowano rs. 8.23⁴ za wiadro, tj. rs. 2.68 za garniec, przy znacznych dostawach, usposobieniu nader słabem i nieobecności kupujących. Na rynku hamburskim tendencja była lepsza. Ostatnio notowano: na listopad-grudzień 22 mar. w żądaniu, na grudzień-styczeń 22 m. w żądaniu, na kwiecień-maj 22 mar. w żądaniu, na maj-czerwiec 22 m. w żądaniu.

Suche produkty browarne. Dowozy jęczmienia w ostatnim czasie były znaczne, pomimo to popyt się nie zmniejszył, tendencja zwykła. Za korzec dwurzędowego wyborowego jęczmienia płacono po rs. 4.75 do 5.50, za korzec czterzędowego rs. 4.05 do 4.70. Słodu pud w wyborowym gatunku płacono po rs. 2.05—2.15, za czterzędowy płacono o 20 do 25 kop. na pudzie taniej. Kwiatu pud kop. 90. Pośladu jęczmiennego sprzedano pud po 65 kop., grochalu i wyki po kop. 60. Chmielu zagranicznego nie ofiarowano. Za krajowy wybrany płacono po rs. 24 rs. za pud.

Miód i wosk pszczelny. Usposobienie bardzo słabe i ceny chwiejne. Miód akacyjny śnieżnej białości od rs. 6 do 7, lipcowy biały od rs. 5 kop. 50 do 6, jasno-żółty od rs. 5 do 5 kop. 50, brązowy od rs. 4.80 do 5, a russki od rs. 4 do 4.25 za pud. Miód z woskiem krajowy od rs. 4.50 do 5, a russki od rs. 4 do 4 kop. 30 za pud, stosownie do gatunku. Wosk jasny bez fusów od rs. 17.75 do 18.25, średni rs. 17 do 17.75, a pośledni rs. 16 do 17 za pud. Ceny powyższe należy rozumieć franco skład kupującego, w partjach li tylko hurtowych, przy tarze netto i za gotówkę, podług wiadomych zwyczajów handlowych.

Wywóz zboża z Rosji był w tygodniu, kończącym się z dniem 3-im listopada r. b. zawsze jeszcze stosunkowo mocny. Wywieziono w tygodniach kończących się w dniach:

	3 listopada	27 października	20 paździer.
	kwarterów	kwarterów	kwarterów
Pszenicy	264,932	272,804	236,650
Żyta	80,712	112,763	49,403
Jęczmienia	84,207	89,760	45,468
Owsa	41,235	109,600	58,755
Kukurydzy	12,530	10,821	9,067

W tygodniu, kończącym się w dniu 4-ym listopada 1887 roku, wywieziono 360,000 kwarterów pszenicy.

— Dr **Wł. Kopytowski**, ordynator kliniki szpit. św. Łazarza. Nowy-Świat nr 39. 3693

— Dr **Oraczeński** Sienna nr 3. Choroby dzieci. 3839

— Dentysta **M. Neumark** wstawia zęby sztuczne. Bielańska 6, wprost hotelu Lipskiego. 3736

— **Apiele elektryczne** o prądzie stałym lub przerywanym, używane ze skutkiem w cierpieniach reumatycznych, newralgiach, oraz w rozmaitych postaciach osłabienia i rozdrażnienia nerwowego, świeżo urządzone, wydają się pod ścisłym nadzorem lekarzy w zakładzie hydropatyczno-pneumatycznym, Oboźna 5. (3)

Towarzystwo Warszawskie OCZYSZCZANIA I SPRZEDAŻY SPIRYTUSU

zwraca uwagę Szanownej Publiczności na wyroby Rektyfikacji Warszawskiej, mianowicie na Spirytusy, Cognaki, Araki i Słodkie wódki w tejsze fabryce wyrabiane, które dobrocią swą i smakiem przewyższają wszystkie odnośne gatunki dotychczas w handlu rozpowszechnione.

Oprócz składu hurtowego przy fabryce, Towarzystwo urządziło sklepy własne przy ulicach:

- Elektoralnej nr 6,**
- Freta nr 31,**
- Miodowej nr 3,**
- Nalewki nr 36,**
- Nowy-Świat nr 37**

w których wyroby Rektyfikacji Warszawskiej są sprzedawane podług cenników tamże znajdujących się. Oprócz tego wszystkie pierwszorzędne sklepy kolonjalne, handle win, restauracje i sklepy wódek w wyroby Rektyfikacji Warszawskiej się zaopatrzyły. 1377r

Kalendarze Józefa Ungra na rok 1890.

KALENDARZ WARSZAWSKI ILUSTROWANY POPULARNO-NAUKOWY.

Wydany obecnie kalendarz na rok 1890, liczy 45 rok istnienia, mieści w sobie artykuły cenniejszych w literaturze naszej pisarzy, dział informacyjny, taryfę domów podług nowej numeracji, przepisy pocztowe i telegraficzne. Nowy podział Warszawy na rewiry sądowe. **Cena kalendarza kop. 50.**

Dziennik

Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY

Cena egzemplarza kop. 15.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszła **rubla jednego** na powyższe trzy kalendarze, otrzymają takowe franco, jeżeli zaś nadeszła należność na którykolwiek egzemplarz pojedynczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza na koszt przesyłki.

Nabywcy Kalendarza mają prawo do nabycia za rs. dwa w Warszawie, a rs. 2 kop. 50 na prowincji **czterech kopij dzieł sztuki**. Szczegółowe objaśnienia w Kalendarzu na papierze kolorowym. 1458

Adres: **JÓZEF UNGER**, Warszawa, Nowolipki 2406 (7 nowy), wprost Dzikiej.

Filozofja Historji Narodu Polskiego,

opisana na tle Dziejów Ludzkości

przez Juljusza Niemiryca.

Tom I, str. 719, Dzieje Ludzkości do utworzenia się Państwa Polskiego.

Tom II, str. 829, Historia Narodu Polskiego aż po r. 1838, z uwzględnieniem prądów literatury krajowej i rozwoju umysłowego.

Cena rs. 10.

Skład główny w księgarni Gabethnera i Welffa w Warszawie i w Krakowie. 1479

Wydawnictwo Spółki Nakładowej Wyboru Pism

Henryka Heinego,

w przekładzie: **Marii Kenopnickiej, Józefa Kościelskiego, Aleksandra Kraushara** i innych, wyszedł z druku w wydaniu ozdobnym

Tom pierwszy

z portretem autora i zawiera: Życiorys poety przez A. Kraushara, oraz Intermezzo, Powrót, Nową wiosnę, Różne, Romanse, Obrazy morza północnego, Baśń zimową i Melodje hebrajskie

Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką **rs. 1 kop. 40**. — W biurze **Spółki Nakładowej** (Marszałkowska 95) i we wszystkich księgarniach. 2032R

W celu dania możności ogółowi konsumentów nabywania wyborowego produktu oświetlającego zamiast ladajskich surrogatów sprzedawanych przez większość handlujących, jako naftę Towarzystwa Braci Nobel, **otworzyłem** na placu **św. Aleksandra pod nr 18** detaliczną sprzedaż nafty rzeczywistej produkcji wymienionego Towarzystwa i pod jego ścisłą kontrolą. 1410

Cechy charakteryzujące oznaczoną naftę są następujące:

Cieężar gatunkowy przy temperaturze 17½° C. od 0,823 do 0,825.

Zapalanie się par ma miejsce przy temperaturze od 31° do 32° C.

Kolor nafty według aparatu How'a, szkła nr 2-gi. Waga objętości jednego garnea 6½ funtów.

Powwyższe własności dają rękojmię: **jasnego, bezwonnego i zupełnie bezpiecznego palenia się**, a zarazem łatwość kontroli.

Przytem mam zaszczyt dodać, że dla uniknięcia niepotrzebnych dolewań, **każdy kupujący 10 miar nafty dostaje 11-tą darmo, oraz że na zamówienie takowa może być dostarczana do domów.**

NB. Obecnie jestem w poszukiwaniu najlepszych palników ściśle zastosowanych do podwójnie dystylowanej nafty kaukaskiej.

Wł. F. NOWICKI.

D. KURDELSKA

WŁAŚCIELKA MAGAZYNU

Nowo-Senatorska 9.

B. krojczyni u W.W. B. Hersego i M-me A. Lafériere w Paryżu, **przyjmuje** na sezon zimowy **uczennice do nauki kroju i szycia**. 1356

— **Zakład hydropatyczno-elektryczny** w Łazienkach Akecyjnych, specjalnie dla **chorób nerwowych**. Porada od 5—6 godz. 1387

Szkola jazdy konnej w Tattersalu Warszawskim Ordynackie, ul. Okólnik nr 9.

Lekcje zbiorowe wieczorne, cena 7 rs. 30 kop. miesięcznie.

Utrzymanie konia z prawem używania maneżu 27 rs. 50 kop. mies.

Pp. studentom i uczniom 10% ustępstwa od cen zwykłych.

Używanie maneżu na własnym koniu 3 rs. 50 kop. m. 3775

— **NAJTANIEJ** sprzedaje **trumny, żaloby, załatwia pogrzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok**, Zakład pogrzebowy **J. Pełczyńskiego**, Nowy-Świat 50. 3688

Tow. Akc. fabr. cukru „Czersk”

niniejszem zawiadamia, że wypłata dywidendy za rok 1888/9 odbywać się będzie w dni powszednie, począwszy od 6 (18) listopada r. b. w biurze zarządu w Warszawie (Elektoralna nr 5). 1431

HENRYK MARTIN lekarz-dentysta. Szkolna Nr. 6. 1425

— **Porter angielski Impérial** w całych, pół i ćwierć butelkach, oraz **piwo Bourton Ale i Pale Ale** z domów Bass et Comp. i A. Le Coq w Londynie. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w handlach win **Wł. F. Nowickiego** w Warszawie. 1386

Praktyczny Kalendarz Biurkowy na 1890 r.

nakładem Składu Papieru St. **WINIARSKIEGO**

w Warszawie, Nowy-Świat 58,

wyszedł i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych składach papieru i księgarniach. **Cena egzemplarza bez przesyłki rs. 1.50.** 1929R

Zarząd Okręgowy Intendentury w Warszawie,

wzywa niniejszem życzących przyjąć udział w licytacji, odbyć się mającej na dostawę szpitalnych kotłów miedzianych: **jednego** mogącego pomieścić w sobie **wiader piętnaście**, wagi pudów 2 funtów 32 i **pięciu** trzydziesto wiadrowych, ważących każdy po pudów 4 funtów 85.

Licytacja stanowcza, głośna i przez opieczętowane deklaracje, odbędzie się w dniu 15 (27) Listopada roku bieżącego 1889 w Zarządzie Okręgowym Intendentury.

Termin dostawy ustanawia się **trzymiesięczny** od dnia zawarcia kontraktu. Kotły dostarczone być mają do Szpitala Wojskowego w Nowogeorgiewsku.

Dla pewności dotrzymania umowy, żądanem jest wadium w gotowości lub wartościach pieniężnych, zgodnie z art. 68 punkt. 1 lit. d. Księgi XVIII Zbioru Ustaw Wojsk. wyd. r. 1869, w stosunku **piętnastu** procentów od summy przedsiębierstwa.

Deklaracje opieczętowane, również jak i podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, opatrzone ustanowionymi markami stemplowemi, nadesłane być mają lub podane do Zarządu Intendentury nie później jak do godziny 12-iej w południe tego dnia, w którym licytacja uastąpi.

Cena oznaczoną być powinna za kotły powyżej wymienione od sztuki. W deklaracjach opieczętowanych cenę takową literami wypisać należy. Podskrobywanie w wyrażeniu ceny nie może mieć miejsca.

Do deklaracji opieczętowanej załączonem być winno wadium, wynoszące 15% od summy przedsiębierstwa podług cen zadeklarowanych.

Mający zamiar przyjąć udział w licytacji głośnej, wraz z podaniem o przypuszczenie do takowej licytacji, złożyć obowiązani wadium w ilości rs. 100.

Szczegółowe warunki dotyczące powyżej wymienionej dostawy, oraz opisanie kotłów, są do przejrzania w Zarządzie Okręgowym Intendentury w godzinach posiedzeń biurowych. 2007r

Księgarnia Nakładowa S. LEWENTALA

w Warszawie, Nowy-Świat 41, poleca następujące nowości:

Cztery pieśni Jana Galla, z ilustracjami Czesława Jankowskiego, rs. 1.

Rodziewiczówna Marja. Kwiat lotosu powieść, (str. 320), rs. 1 kop. 20.

Dygasiński Adolf. Z zagony i bruku, zbiór nowell, (str. 441), rs. 1 kop. 50.

Byron. Dwie tragedje historyczne (Dwa Foskarowie—Marino Faliero), po raz pierwszy na język polski przełożona przez Feliksa Jezierskiego, rs. 1.

Na koszt przesyłki należy dopłacać po kop. 20 za każdy tom. Zlecenia z prowincji księgarnia uskutecznia nie tylko za uprzedniem przesłaniem pieniędzy, ale także i za zaliczeniem pocztowem. 1734r

Skład Towarów Łokciowych i Waty. Podwal № 7. **R. KOECHER.**

!!Od Reumatyzmu!!

Garnitury Kutnerowe (wełniane). Flanele zdrowia i na suknie. **Barchany białe i kolorowe.** 1349 **Koldry Bajowe** i watawe. **Puch Hdredenowy** na funty i arkusze, z czem poleca się

Skład Towarów Łokciowych i Waty. Podwal № 7. **R. KOECHER.**

Po znacznie niższej cenie sprzedaje palta zimowe **Magazyn Wiedeński**, ul. Miodowa 2. 1461

Marka fabryczna zatwierdzona przez Mtnisterjum.

Z. COLDSZTAUB

Właściciel Fabryki Tabaczej

w Warszawie, Nizka 16.

Jako ostatnio współdzierżawca b. Fabryki „Union,” poleca znane ze swej dobroci i aromatu Tabaki do zażywania, a mianowicie: **Francuzką, Holenderską i Petersburską**, oraz nowo wypuszczone **Ukraińską i Litewki**, które w niczem nie ustępują dawniejszym wyrobom tejsze fabryki „Union.”

Nabywać można w główniejszych Składach tańcacznych i Dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 1920R

DLA DOMOWEGO GOSPODARSTWA.

Wyżymaczki amerykańskie, **Maszyny** do prania bielizny, **Pompki** do piwa. **Korkownicy**, **Wagi stołowe**, **Wentylatory**, **Maszyny do pończoch** najlepszych systemów.—Sprzedają: **Rembierz & Jankowski**, Warszawa, Marszałkowska Nr 111. 1990R

MASZYNY pończosznice i materiały, przeniesione zostały z ulicy Marszałkowskiej Nr 152, na ulicę Królewską Nr 31. **W. SCHMIDT**. 1816

WAŻNE
dla **Magazynów Mód i Konfekcyj Damskich**.
Nowo utworzona
Fabryka Koronek i Haftów mechanicznych
LEOPOLD LULLA et Comp., Dzielna № 15,
poleca na sezon bieżący galony, aplikacje jedwabne, coupe de robes demi confectionnées, volanty i koronki w różnych kolorach i deseniach najmodniejszych. 1459

FABRYKA PIOR
Strusich i Fantazyjnych
F. GLIWIC,
ulica Niecała № 8. 1484
Mam honor zawiadomić Sz. P., iż otrzymuję nadal na sezon nowości w piórach egrett, tuffów, Amazonek, garniturów balowych i ptaków, oraz boa z pior. Wszystko to w najwytworniejszym guście i po cenach możliwie niskich. — Przyjmuje się także pióra do farby, prania i fryzowania sposobem paryskim, oraz wszelkie obstatunki na pióra.—Z szacunkiem **F. Gliwic**.

Dom do sprzedania,
przeznaczeni około 6,000 łokci kwadratowych, pomiędzy ulicą Kruczą i Marszałkowską, w najpryncypalniejszym położeniu, na dogodnych warunkach. Cena umiarkowana. — Wiadomość pozyskać można u właściciela W. Piotra Strzeleckiego, zamieszkałego w Grószowie pod Marymontem, lub u W. Drzewieckiego, Fręta № 27, albo też u sąsiadów domu № 37 Aleja Jerolimowska, pośrednictwo wyłącza się. 1473

Nauka i wychowanie.
Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego 25717

Adres biura nauczycielskiego Sikorskiej, Alameda 12. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 3011r

Biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, Alameda 12. 25771

Biuro kaucjonowane Józefa Łuczynskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost rezydującego, do umieszczenia zaraz nauczycielki wykwalifikowanej, guwernerów i bony cudzoziemki. 3129r

Buchalterji wycza gruntownie z upoważnioną władzą, b. wieloletni zastępca „Danilowicza” autora buchalterji. Chmielówska, Bracka 5. 3066r

Języka polskiego, oraz literatury udziela student uniwersytetu, dokładnie posiadający takowe. Oferty: kantor Kurjera „P.” 25819

Konwersacja zbiorowa francuska, niemiecka, 2 ra. miesięcznie, angielska. 3 Miodowa. 25090

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet A. Kogut, rzemieślniczej, Trębacka № 2, róg Krakowskich, belgijskich, paryskich, zürichskich, wiedeńskich, otwieram kursa: kroju sukien, bielizny, szycia, strojów, koronkarstwa, haftu, pończosznictwa, rękawicznictwa, krawatów, szewstwa, rysunków w zastosowaniu do rzemiosła, litografji, metalorytnictwa, rzeźbiarstwa, heliominjatur, retuszerji, malowania na porcelanie, atlasie, wypalanie rysunków na drzewnie, skórze, tokarstwa, pozłotnictwa, na szkarpetach, introligatorstwa, tkactwa, robót wioztkowych, kwiatów sztucznych, kwiatów ze skórki gospodarstwa domowego. Po ukończeniu kursu wydawane będą patenty. Penjonarki przyjmują się. 26073

Niemka wykształcona z francuzkim poszukuje lekcji. Królewska № 21, na partezie. 25616

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcji lub korepetycji. Bracka № 3. Sklep niecierliński. 25513

Paryżanka z dyplomem życzy udzielać francuzkiego. Marjańska № 3, m. 16. 25917

Poszuka nauczycielka ze znajomością muzyki, za przystępną cenę. Żurawia 23, m. 2, godziny 12 do 2-jej. 25956

Poszuka posiadająca gruntownie język francuzki poszukuje lekcji. Widok № 19, mieszkania 7. 26014

Doświadczony, praktyczny
Nadmajstrzy (Obermeister),
zupełnie obeznany z budową maszyn parowych dla fabrykacji maszyn do narzędzi i obróbki drzewa, znający dokładnie stosunki z ruskim robotnikiem, posiadający chlubne świadectwa, potrzebny do fabryki maszyn w Petersburgu, zatrudniającej 400 robotników.—Pensja znaczna. — Oferty wraz z kopjami świadectw, przyjmuje Centralne Biuro Ogłoszeń w Petersburgu, Newski Prospekt 8, pod literami X. Y. Z. 2037r

Do sprzedania lub wydzierżawienia w całości lub częściowo

POSESJA
z budynkami fabrycznymi
po byłej fabryce świec stearynowych, jakoteż różne maszyny i przyrządy. — Wiadomość na miejscu, ul. Czerniakowska № 90. 2004R

FURGON
resorowy, mało używany, przydatny do wożenia nabiału, pieczywa, towarów i t. p., jest do sprzedania o 25% niżej kosztu przy ul. Senatorskiej № 316 2024R

Student uniwersytetu, posiadający języki, smatematykę, oraz wyższą muzykę, poszukuje lekcji. Oferty: „Ludwikowi” kantor Kurjera. 26122

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Wiadomość: Dobra 55, m. 3, od 3 do 5-jej po połud. 25733

Uczennica kuserwatorjum udziela lekcji, po cenie przystępnej. Zgoda 6—8. 26103

Posady i prace.
Do gospodarstwa, dozorowania dzieci lub chorej osoby poszukuje zajęcia osoba w średnim wieku, z dobrymi świadectwami i długoletnią rekomendacją. Włodzimierska 6, m. 11, od 11 do 2-jej po poł. 3213r

Do sklepu norymberskiego Joanny Piastuskiej, róg Chmielnej i Wielkiej, potrzebna jest do nauki paniątka ze sfery inteligentnej. 25977

Człowiek w średnim wieku, przy zdrowiu i sile, znający się na gospodarstwie wiejskim, przytem znający gruntownie roboty ciesielskie, mularskie i stolarskie, pragnie objąć posadę na prowincji w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty pod M. P. W. przyjmuje Kurjer. 25967

Fabryka rękawiczek, Dzielna 15, poszukuje uzdolnionych panien do szycia i ewiklowania rękawiczek jedwabnych. Maszyny do szycia wydaje do domu. 25843

Krawiec meżki przyjmuje wszelkie obstatunki, przeróbki, reparacje, poprawki podług żurnali, przedko i niedrogo. Marszałkowska 94, Olmuczynski. 25981

Kobieta niemłoda, odpowiedzialna, poszukuje obowiązku u pojedynczych osób lub za dozór domu i obsługi mieszkanie z umiarkowaną dopłatą; umiejscowiona przytem pięknie prac, prasować. Wiadomość w kiosku, Bracka róg Chmielnej. 26096

Maszynistka i podręczna potrzebne do bielizny. Podwał 19, w rządcey. 25650

Niemka, dobre świadectwa, poszukuje miejsca domi-place lub stałego do dzieci, gospodarstwa lub chorej osoby: Oferty: Kurjer lit. Z. Z. 25101

Osoba znająca krawieczyznę poszukuje szycia w domach prywatnych na dni. Oferty: Kur. Warsz. pod literami J. J. 26100

Osoba młoda życzy sobie wyjechać do towarzystwa, może zająć się dziećmi. Żurawia 19, mieszkania 17, od 12 do 3-jej. 26095

potrzebne zdolne panny do krawieczyzny. Wspólna № 6, miesz. 21. 25837

PIORUNOCHRONY
Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.
Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,
ręczęc za dobroć użytych materiałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej konserwacji takowych. 784r
Warszawa, ulica Prózna Nr 10.

Magistrat miasta Warszawy.
Dnia 15 (27) Listopada r. b., o godzinie 12-jej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1890 dla **Warszawskiej Starzy Ogniowej**:
1) owsa 3,273 czetwerti, od rs. 5 kop. 40 za czetwertę;
2) siana 34,920 pudów, od kop. 47½ za pud;
3) słomy 8,462 pudów, od kop. 42½ za pud.
Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1945r

SKŁAD GŁÓWNY WIN DOŃSKICH SZAMPAŃSKICH „SOKOŁOWA,”
u **Hermana Stein & C^o**.
ulica Długa № 46,
Marszałkowska № 146.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 1949R

Potrzebne staniczarki zupełnie uzdolnione. Chmielna 47. 26105

Potrzebna zdolna upinaczka i staniczarka. Ulica Prózna № 8, miesz. 10. 25815

Potrzebne podręczne. Pracownia bielizny, Nowogrodzka 29. 25762

Poszukuje posady rolnik z kilkunastoletnią praktyką, jako administrator lub radca samodzielną, powołuje się na świadectwa i rekomendacje osób znanych. W razie potrzeby dać może zapewnienie hipoteczne do 20,000 rs. Oferty pod lit. M. G. S. w Kurjerze Warszawskim. 25927

Potrzebna zdolna dziurkarka. Krucza № 38, mieszkania 6. 25984

Poszukuje posady rządcey w Królestwie lub Cesarstwie kawaler z 12-letnią praktyką. Oferty upraszam składać w kantorze Kurjera dla T. S. 25400

Rubli 100 i więcej za wyrobienie młodemu Ręziwiewskowi posady pomocnika buchaltera, korespondent w językach polskim i ruskim lub magazyniera w Warszawie, na prowincji lub w Cesarstwie. Dyskrecja zapewnia się. Oferty przyjmuje kantor niniejszego pisma pod lit. H. O. 25991

Uczeń potrzebny do handlu kolonialnego. Ulica Krucza № 13. 25750

Kupno i sprzedaż.

Alkohol, spirytusy, wódki: pomarańczowa, wyborna, dyrektorska, wioślarka regatówką, alasz, likiery, rummy, oraz koniak kracyjny, poleca L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście, stara poczta. 3064r

Angielskich dywanów nadeszły transporta do fabrycznego składu Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2475r

Aparat Waldenboga do wdychania powleatrze, używany, kupić pragnę. Złota 33, mieszkania 1. 25564

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet Achodników: Kiltynowicz, Mazowiecka 16 wprost Erywańskiej. 2474r

Bardzo tanio! Sprzedają garnitury fantazyjny, robiony na obstatunek, składający się z kozetki, dwóch krzeseł, stolika i podnóżka. Bednarska domu № 11, m. 30. 25683

Binokle, okulary, lornetki, termometry 25%, białej u optyka Juliana Drehera, Szpitalna 6. Przyjmuje reparacje. 3081r

Do sprzedania fortepian fabryki Hufera mało używany, garnitur mebli czarny, para łóżek z materacami, stoliki nocne. Elektoralna 4, miesz. 18, od 10 zrana do 3-jej. 25666

Coteliny, utrecht, franki „najlepiej kupować” w głównym składzie dywanów Gielżyńskiego, Marszałkowska 137. 3159r

Do sprzedania fuzja Lankastra. Wronia № 43, miesz. № 5. 26018

Do sprzedania samowar nowy na 16 szklanek, różne ołodruki kolorowe, serweta na sposób pluszowy, sprzęty domowe, beczka do kapusty po winie. Ulica Hoża № 64, w bramie na parterze. 25852

Do sprzedania bilard francuzki. Marszałkowska 104, w cukierni. 3205r

Do sprzedania z powodu wyjazdu garnitur mebli zieloną brokatelą kryty, fortepian, dwa lustra złożone z konsolami, dwa owalne szafy, kredens stary, gzymsy złożone i rozmaite inne rzeczy. Wiadomość: Długa № 21, mieszkania 6, z bramy drugie piętro, od 12 do 4-jej. 25520

Do sprzedania fotel, dwa krzesła meblowe, stolicek mahoniowy damski, lampa salonowa, dwa obrazy w ramach złotych i t. p. Ulica Miodowa № 3, wiadomość u stróża. 25992

Dwie szafy rozbierane do sukien, para łóżek z szafkami nocnymi, wszystko orzechowe, najnowszego fasonu, do sprzedania u stolarka, Ogrodowa 44. 26111

Do sprzedania szuba atlasowa lisy na osobę dobrej tuszy, rs. 45. Nowy Świat № 19, sklep obuwni. 3240r

Fortepian krótki półsłodkiej oktawy tanio. Nowy Świat 47. Strojonia, reparacje przyjmują. 25821

Fortepian czarny krótki, fisharmonja Esteja mało używane, pianina w znacznym wyborze; sprzedaż na raty, wynajęcie na dogodnych warunkach. Nowy Świat 1, Hinz. 25923

Futro meżkie skunksowe dla osoby wzrostu średniego, bardzo mało używane, do sprzedania. Wiadomość: Nowy Świat № 41, m. 28, rano od godz. 10 do 12-jej i od 2—5-jej. 25716

Fortepiany, pianina kupuje, sprzedaje ratami, wydzierżawiam, strojonia, gzerocytowania. Książęca 4, przy placu św. Aleksandra, Strzelecki. 25231

Fortepian palisandrowy 7 oktav 150 rs. Mokotowska 53, miesz. 4. 26084

Fortepian zagraniczny nowej konstrukcji wynajmę lub sprzedam. Zapiecek № 1, mieszkania 5. 26089

Fortepian dobry rs. 210. Elektoralna № 10, miesz. 20. 26082

Fortepian za rs. 120 do sprzedania. Chłodna 56, m. 40. 26112

Garnitur, szafy, łózka, kredens, krzesła, toalety, otomana, biurko. Zielna 24. 25681

Kasy ogniotrwałe i szkatułki. J. Mietke N. Nicęła 8. Wyrób sumienny, ceny niskie. 25581

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bontego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenowników. Marszałkowska 125, Sikorski. 28782

Loterji pół losu jest do odstąpienia. Browarska 4, mieszk. 57. 3241r

Land, kareta 3-osobowa i faeton mało używane oraz szaraban prawie nowy do sprzedania. Erywańska 9, stróż wskaże. 25926

Lustro duże do sprzedania. Chmielna 38, mieszkania 12, trzecie piętro, w godzinach od 10—3-ej. 25965

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łózka, biurko, otomana, biłjotka, szafka Justzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 25906

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnym urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szeslong, kredens, stół, krzesła, łózka, szafy. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 24903

Maszyny do pończoch i szycia najtańsze, dobre, sprzedaje mechanik Kosiński, Świętokrzyska 11. 25136

Meble za bezcen, jako to: garnitury, otomany, szeslongi, sofy, łózka, kredensy, szafy, stoly, krzesła dębowa, materace, gimnasy, umywalnie. Nowogrodzka 1, mieszkania 9. 25989

Meble, garnitury, otomany, sofy, toalety, szafy, biurka, łózka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krak.-Przed. 10, m. 6, obok Kopernika. 26090

Meble po zwiniętych magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszk. 13, w bramie. 26079

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łózka, biurko, szeslongi, franki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 25912

Meble z powodu wyjazdu do sprzedania: garnitur orzechowy rzeźbiony utrechttem kryty. Nowy Świat 62, mieszkania 4, od 10—2-ej. 26019

Otomana do sprzedania tanio. Jeruzolimka 31, m. 1, dom Mierzińskiego. 25995

Pianina najnowszego amerykańskiego systemu, krzyżowe i prostopadłe, z całą ramą metalową, z angielską mechaniką Isermana, po cenie przystępnej wynajmuje i sprzedaje z gwarancją kilkoletnią. Jan Dütz, Elekoralna 6. 2859r

Prełotkę pozostawiono do sprzedania. Świętokrzyska 29, wprost Jasnej. 25476

Pianino nowe systemu amerykańskiego, krzyżowe, do sprzedania. Nowy-Świat 66, A. Janiszewski. 24974

Pianino paryskie zaraz do sprzedania i franki. Hortensja 7, m. 18. 26057

Pies myśliwski młody, tresowany, z przyczyn nagłego wyjazdu sprzedaje się za bezcen. Wiadomość: Krucza 24, mieszkania 29. 26077

Pianina nowe (krzyżowe) silne w tonie, po cenie przystępnej w specjalnej fabryce A. Dütz, z gwarancją. Ul. Jasna 3. 25721

Pianino fabryki Kerntoppa, bardzo mało używane, do sprzedania. Aleksandra 6, mieszk. 1. 25801

Szuba jedwabna, lisami sybirskimi podszyta, z wyborowych nurek kołnierzy i mankietów, za rs. 36. Wiadomość: ulica Jasna 2, mieszkania 9. 3163r

Szeslongi, otomany urzędowej roboty. Ulica Zurawia 26, od Marszałkowskiej, A. Hincz. 25465

Sprzedaje różne starożytności, gdańskie szafy, meble, porcelane, materje, marmurowe figury. Żabia 3, mieszk. 3. 25952

Skład nafty braci Nobel, Elekoralna 47, Spółca garniec 26 kop. w detalicznej sprzedaży. 26113

Tanio! Do sprzedania biżuterja damska i męska. Ogrodowa 23, m. 15. 25757

Tanio! Garnitur mebli rzeźbionych orzechowych, używanych, stół jadalny, biurko i sala-pa futrzana. Ulica Koszykowa 29, mieszkania 3. 25933

Tanio dwa kredensy używane. Krucza 47, mieszk. 9. 26097

Winołocznia Morozowicza produkuje wino tłoczone na miejscu i sprzedaje na butelki wyłącznie w piwnicy, Miodowa 6, po 60 kop. 3161r

Wino Morozowicza otrzymywane jest z wyselekcjonowanych gron winnych. 3161r

Wino Morozowicza nie przechodziło barbarzyńskich operacji przy pomocy spirytusu, wody, farby, taniny, kwasu salicylowego, bor-nego, winnego, winianu potażu, gipsu, węgla, mleka, żelazny, krwi bydlęcej, sztucznych zapachów i t. p. 3161r

Wyprzedaje plusze w różnych kolorach i gatunkach niżej ceny kosztu. Nicęła 12, mieszk. 25. 26002

Wanda, Erywańska 16. Na sezon zimowy kaftanki matinée, sukienki dzieci-cinne, fartuchy i fartuszki, zaczawszy od najskromniejszych pensjonarskich i zwyczajnych aż do najstrojniejszych, przygotowuje i zamó-wienia przyjmuje. 2678r

Wybór sukien mało używanych w magazynie kupna i sprzedaży garderoby damskiej używanej. Widok 3. 25918

Zalecane przez panów lekarzy patentowane Zpuderkłozety pokojowe do proszku otwo-ckiego. Plac Teatralny 11, dom Neprosa. 3158r

122 ark. duku „Informator” na r. 1889/90, jedyny przewodnik przemysłowo-handlowy, do nabycia w administracji kiosków, Plac Teatralny 11 i w księgarniach. 3216r

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania: ruskim folwark poducho-dwny 5 włók, w powiecie plockim, blisko miasta, z zasiewem, budynkami, inwentarzem, za 16 lat zapłacona amortyzacja. Wiadomość: ulica Długa 52, w mieszkaniu naczelnika więzienia. 24670

Do ulokowania suma rs. 1,866 na hipote-ke, bez pośrednictwa, Wiadomość w maga-zynie jubilerskim M. Kozłowskiego, naprze-ciw kolumny Zygmunta. 3219r

Dwie posesje, mrowana dochód przeszło 2,000 rs., na 11 1/2% netto i drożniana 1,500 rs. na 13% netto, do sprzedania. Kiosk róg Chmielnej i Zielnej, bez faktorów. 3211r

Do odstąpienia korzystny handel kolo-nialny. Wiadomość: Pańska 28, m. 5. 25582

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-mydlarski każdego czasu. Wiadomość: Bednar-ska 9, w sklepie mydlarskim. 25530

Do pewnego nowo utworzonego luksus-oego interesu, nie mającego konkurencji, poszukuje się wspólnika z małym kapitałem, który przyniesie znaczne korzyści. Próby do obejrzenia. Wiadomość: Chłodna 53, mie-szkania 5. 26099

Do sprzedania sklep spożywczy z dystry-bucją, zaopatrzony w zimowy zapas, w ko-zytnym miejscu. Wronia 24. 26110

Garkuchnia do sprzedania. Wiadomość: ul. Goswia 6, w kawiarni. 25557

Jest do wynajęcia karczma i garkuchnia lub do sprzedania, na szosie, dwie mile od War-szawy. Wiadomość u Dawida Wagnera, Pań-ska 21, m. 5. 25930

Jest całe urządzenie kawiarni do sprzeda-nia. Tamka 22. 25928

Jest do odstąpienia zaraz pacht na prowincji, na korzystnych warunkach. Wiadomość: No-wolipki 66, w zakładzie stolarskim. 26098

Kupię za gotówkę niewielki handel win i to-warów kolonialnych dobrze procentujący. Oferty: kantor Kurjera Warsz., signum X. 50. 26011

Kawiarnia do sprzedania w dobrym pun-ktcie. Wiadomość: Tamka 48, u Dołęgow-skiej. 26101

Mający rs. 10,000 kapitału może przystąpić do interesu bardzo korzystnego na dogo-dnych warunkach, z człowiekiem fachowym, mającym rozległe stosunki handlowe. Łaska-wo oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. W. M. 25715

Magle wiedeńskie do sprzedania. Nowoli-pie 25. 25941

Magle do sprzedania bardzo tanio. Ulica Świętojerska 5. 25867

Mydlarnia jest do sprzedania. Ul. Piękna 44. 26012

Majątek ziemski we wschodniej Galicji, składający się z 400 morgów pszenicznej gleby, z budynków gospodarskich i domu mieszkalnego, położony o 3 mile od stacji drogi żelaznej, a o milę od miasta powiatowego, jest z wolnej ręki do sprzedania.—Majątek ziem-ski na Bukowinie, składający się ze 150 morgów ornej ziemi, 250 morgów kilkoletniego zrzębu i 100 morgów ziemi jeszcze nie oranej, dworu, budynków gospodarskich, młyna i ma-łej gorzelni, jest z wolnej ręki do sprzedania. Majątki powyższe mogą być także w całości rozparcelowane. Bliższej wiadomości udzieli H. Malsburg, ul. Dietla 97 w Krakowie. Po-średnictwo wykluca się. 26064

Magle do sprzedania z powodu słabości właścicieli. Aleja Jeruzolimka 33. 25953

Magle nowe do sprzedania w każdym czasie. Ul. Grzybowska 15. 25780

Od 1-go stycznia 1890 r. potrzebne do spłace-nia 27,000 rs. na 6 1/2% lub 10,000 rs. na 7%, bez pośrednictwa, na pierwszy numer po Towarzystwie, na dom wartości przeszło 80,000 rs., w dobrym punkcie miasta. Wiado-mość: Nowosenedatorska, apteka p. Fijałkow-skiego. 26120

Od 1,000 do 2,500 rs. wypożyczyć hipotecz-nie. Kancelarja W-go rejenta Lilpopa. 25835

Proszę korzystać. Sklep mydlarski do sprze-dania zaraz z różnymi towarami, w korzyst-nym miejscu. Wiadomość: kiosk, Nowy-Świat róg Alei. 3178r

Plac 12,000 łokci sprzedam albo wydzierż-awię przy ul. Dobrej. Wiadomość: Nowy-Świat 53, sklep nicianski. 25827

Plac zawierający 10,000 łokci wraz z obszer-ną szopą, na Pradze, naprzeciw kolei peters-burskiej, do wynajęcia każdego czasu. Wiado-mość u rządy tamże pod № 845 lub u właściciela mieszkającego Sienna 1, m. 6. 26023

Place do wynajęcia od Nowego Roku przy ulicy Ziotej, Twardej, Żelaznej. Wiado-mość: Miodowa 15, m. 5. 3222r

Skład węgla do sprzedania w najpryncypal-niejszym punkcie miasta. Ulica Nowy-Świat 47. 25455

Sklep spożywczy do sprzedania. Śliska 12. 26063

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica Karmelicka 11. 25804

Sklep spożywczy z dystrybucją, oddawna z spowodzeniem egzystującym, do sprzedania. Wiadomość w sklepie ogrodniczym W-go Je-zierskiego, Nowy-Świat 20. 25842

Sklep spożywczy do sprzedania. Widok 9. 25895

Sklep wiktualów do sprzedania. Fabryczna 5. 26024

Sklep spożywczy, na dystrybucję i na my-dlarnię, w dobrym punkcie, za przystępną cenę można nabyć. Chłodna 21. 26070

Sklep spożywczy do sprzedania za przyste-pną cenę. Sienna 36, róg Sosnowej. 26102

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Pańska 94. 25778

W Zytomierzu na głównej ulicy Berdy-czowskiej egzystująca od roku 1863 do dziś cukiernia i piekarnia Ludwika Bekkera, w należytym porządku, sprzedaje się w każ-dym czasie z wolnej ręki. Wiadomość o cenie na miejscu. 25761

W Łukowie st. kolei terespolskiej jest do odstąpienia cegielnia w bliskości koszar wojskowych, rozległości móg 5, z całym urzą-dzeniem, na wiosnę ma być zapotrzebowanie do budowy w koszarach milion cegły. Wiado-mość bliższa u Antoniego Pawlikowskiego, mieszka przy rogatce w Łukowie. 26119

Właściciel majątku ziemskiego, mogący przedstawić kaucję hipoteczną do wysokości choćby i 20,000 rs., poszukuje administ-racji większych dóbr, interesów etc. Wiadomość: ulica Hoża 13, 2 piętro, lewe drzwi. 26108

Z powodu słabości sklep spożywczy z magla-mi do sprzedania. Ul. Wąsełka 14. 26044

Z powodu wyjazdu do sprzedania magle w dobrym stanie. Ul. Pańska 85. 25122

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, A. Trębka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Zała-twia przewodzątki, opakowania, przewóz mebli. 3055r

Dwa sklepy do wynajęcia każdego czasu. Jeden z dwoma pokojami i kuchnią, drugi z oknem wystawowym, bez mieszkania. Mar-szałkowska 95. 24740

Lokal parterowy na magle lub warsztat, punkt dobry. Ordynacka 10. 25986

Mieszkanie dla osoby trudniącej się lekca-jmi lub szyciem. Królewska 3, m. 16; tamże sala-pa tumakowa za rs. 40. 25871

Oddzielny pokój przy rodzinie, z usługą sa-mowarem lub całodzienne utrzymaniem. Sienna 18, m. 13. 26017

Pokoje pojedyncze, porządnie urządzone, na 1-m piętrze, od frontu, z opalem i usługą, zaraz i od listopada. Marszałkowska 114. 2886r

Poszukuje się mieszkania złożonego z 4—7 pokojów umeblowanych na czas od 1 gru-dnia r. b. do 15 kwietnia przyszłego roku. Wiadomość: Włodzimierska 21, m. 4. (pomię-dzy 4-tą i 5-tą po południu). 25774

Poszukuje się od Wielkiej-Nocy mieszka-nia, z 4- lub 5-u dużych i widnych poko-jów, z przedpokojem, kuchnią, pomieszcze-niem dla służby i wszelkimi wygodami. Oferty pod lit. X. Y. Z. 3214r

Salon z balkonem, meblami i usługą do wy-snajęcia zaraz. Marszałkowska 132, mieszka-nia 6. 25964

Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsta-łga. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszka-nia 28. 26117

Z powodu wyjazdu, do odnawienia lokalu na całą zimę, elegancko umeblowany, składają-cy salon sypialny, stołowy, gabinet, kuchnia, całem zagospodarowaniem od 1 grudnia. Ziote 3, mieszkania 6. 26094

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka J. Dombrowicz b. starsza przy-Atulku położniczego, przyjmuje chore panie do siebie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd, przeniosła się z Królewskiej róg Marszałkowskiej na Chmielna 44, mieszkania 5. 25633

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskie-Ago Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, potrzebu-jąc zupełnej dyskrecji, udziela poradę w wa-żnych kresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 25966

Bardzo tanio obuwie męskie mocne, ele-ganckie. Wybór wielki. Szewc Piotr Najka, Przejazd 11, w podwórzu. 26104

Cennik taniej pralni: koszula z mankietami i kołnierzem 13 kop., bez 10, nocna 4, kal-ezony 4, kołnierzyk 2, mankiety 4, koszula 4, oraz reparacja bielizny i wprawianie gorsów, ulica Piekieleko 12, wprost przystanku tramwajowego, gdzie fabryka waty p. Doma-galskiej. 3224r

Ceny niskie! Przyjmuje suknie, okrycia do-roboty, od sukni z dodatkami rs. 6, oraz wyczum kroju za rs. 6. Helena Ch. Nowy-Świat 26. 23885

Dowód za № 31939 war. akc. tow. pożyczko-wego przy placu Wareckim 2, zaginął, zastrzeżenie zrobione. 26118

Egzercytować się można na pianinie. Wiadomość od 12-ej. Erywańska 14, m. 6. 26121

Graniczna 4. Uczę kroju systemem fran-cuzkim, ułatwionym, kurs rs. 8, kurs stro-jów rs. 10; przyjmuje uczennice na stan-cje. 26067

Ktoby życzył sobie przyjąć za swoją dzie-wczynkę mającą lat trzy, sierotę, zgłosić się racy: Bednarska 19, m. 6. 26093

Mamka polka i niemka wiejska, do roga-tka Mokotowska 4, m. 9. 26123

Mamka jest z dobrym pokarmem. Ulica No-wogrodzka 14. 26083

Na sezon obecny: okrycia syberyjska, pino-nu, odżywa się niniejszem do sero litości-wych filantropów i ludzi zamożnych i uprasza najpokorniej o pożyczkę rub. czterystu za porę-czeniem, ze zwrotem w ciągu lat dwóch, która ma ją uratować od sprzedaży przed 25 h. m. ruchomości zajętych sądownie i w lombardach Łaskawi wybawcy raczą zostawić adres w kantorze niniejszego pisma pod imieniem „Helena 400.” 3215r

Przybywszy świeżo z Paryża, otworzyłam pracownię sukien, okryć, kapeluszy. Upra-szam sz. panie o zwrócenie uwagi na wykoń-czenie eleganckie, podług najwziętszych żu-rzeń, nali paryskich—krój piękny francuzki Verth, ceny małe, robota pospieszna. Także nauka kroju. Krakowskie-Przedmieście 16. Leontine B. 26107

Proszę szanownych państwa przyjeść w po-moc robotami. Suknie od 2 rubli, dziecięce 50 kop. Bieliza 15, koldry od rubla, znacze-nie, reparacja. Marszałkowska 83, mieszka-nia 20. 26116

Przyjmuje suknie do roboty i uczę kroju. Leszno 7, mieszkania 7. 25744

Świeżo otworzona pracownia sukien i okry-śdamskich przyjmuje i wykończa wszystkie roboty w krótkim czasie i po cenach nadzwyczaj przystępnych. Ulica Marszałkowska 104, mie-szkania 15, 1-e piętro. 25934

Strojenie fortepianów 75 kop. Oferty przy-jmuje sklep spożywczy. Leszno 71. 25820

Szyję krawiecczynę, przerabiam, ceruję po-sprywatnych domach. Mokotowska 58, stróż wskaże. 26116

Sprzedaż płótna, barchanów kolorowych i Sperkali. Br. Jabłkowski. Hoża 14. 26041

Tanio! rs. 2 za robotę eleganckiej sukni Zgoda 5, 28, pierwsze piętro. „Zofia” 2610